

Stefan Misiaszek przewodniczącym CKKP

W Komitecie Centralnym PZPR odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej. W posiedzeniu uczestniczył I sekretarz KC — Edward Giersek.

W związku z przejściem Zenona Nowaka do pracy dyplomatycznej — Plenum zwolniło go z funkcji przewodniczącego CKKP. Na przewodniczącego Komisji wybrano Stefana Misiaszka, dotychczasowego wiceprzewodniczącego CKKP.

Na posiedzeniu przedstawiono sprawozdanie z działalności organów kontroli partyjnej w latach 1969 — 1970.

W dyskusji zabrał głos E. Giersek. (PAP)

Rekordowy eksport węgla

Rekordowo zapowiada się bieżący rok pod względem eksportu węgla kamiennego. Według przewidywań, w 1971 r. wyeksportowanych zostanie co najmniej 30 mln ton (wobec 28,8 mln ton w roku ubiegłym). Bedzie to więc największy jednoroczny wywóz naszego węgla.

Polski węgiel cieszy się na rynkach światowych dobrą marką i jego eksport mógłby być jeszcze wyższy. W pierwszej jednak kolejności musimy w pełni zaspokajać potrzeby krajowe: ludność i gospodarkę, a rośnie one stale.

Eksport węgla jest wysoce opłacalny. W ogólnych obrotach naszego handlu zagranicznego sięga on około 30 proc.

Nasz węgiel dociera w brzoza lodowa i morska do ponad 30 krajów, w tym również do dalekiej Japonii.

Oprócz węgla eksportujemy również koks. W tym roku plany eksportowe tego cennego surowca przewidują jego wywóz w wysokości ponad 2 mln ton. (PAP)

Otwarcie stałej ekspozycji w Pałacu Kultury

ZMP — źródło żywej tradycji

Czas wykazał, że w historii ruchu młodzieżowego w naszym kraju Związek Młodzieży Polskiej wyróżnił się bojującą, zaangażowaną, a także skromnością i znacznymi osiągnięciami w budownictwie kraju; wychował też oddane i ideowe kadry działaczy politycznych i społecznych, stworzył dobre wzory i tradycje pracy dla dzisiejszych młodzieży. Związek — powiedział I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada, otwierając wczoraj w Sali Tradycji Ruchu Młodzieżowego w Pałacu Kultury stałą ekspozycję działalności ZMP w Wielkopolsce.

Na uroczyste otwarcie tej wystawy przybyli licznie byli działacze ZMP, aktywni politycy i społeczni naszego regionu. W uroczystości uczestniczył m. in. przewodniczący Zarządu Głównego ZMS Andrzej Zabiński.

Tradycje ZMP, jej ideologię i wkład w budowę zębów socjalizmu w Polsce przypominał pokrótce sekretarz Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu Jan Ne-moudry.

Następnie obecni obejrżeli ekspozycję pamiątek ZMP z okresu istnienia związku w latach 1948 — 1956. Komisja Historyczna Wojewódzkiego Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych, przy współudziale Muzeum Ruchu Robotniczego w Poznaniu, zgromadziła pokaźną liczbę

GŁOS WIELKOPOLSKI

NIEDZIELA

POZNAN
27/28 VI 1971
Wydanie AB

Rok wyd. XXVII
151 (8504)
Cena 50 gr

Sytuacja finansowa kraju

Konferencja u rzecznika prasowego rządu

Finansowa sytuacja kraju — oto temat, który był przedmiotem konferencji zwolanej 26 bm. przez rzecznika prasowego rządu — Włodzimierza Janiurka. Aktualną ocenę stanu finansowego państwa przedstawił minister finansów — Józef Trendota.

U progu bieżącego roku — wiadomo — podjęto różne decyzje na rzecz poprawy warunków bytu ludności, które bardzo poważnie dodatkowo obciążały bilans finansowy i budżet państwa. Utrzymanie — przy tych obciążeniach — równowagi finansowej kraju stało się więc zadaniem pierwszoplanowym. Dokonana ostatnio kolejna analiza i ocena sytuacji wykazuje jednak, że stan finansowy państwa przedstawia się na ogół zadowalająco. To samo odnosi się do sytuacji w zakresie równowagi pieniężno-rynkowej, choć jej obraz nie we wszystkich punktach jest jednolity.

Na koniec maja br. osiągnięto równowagę budżetową, pod czas gdy w ciągu pierwszych 4 miesięcy br. utrzymywał się niewielki deficyt budżetowy. Sprawilo to ograniczenie niektórych wydatków.

Dobre wyniki ekonomiczne osiągnęły np. przemysł: lekki, spożywczy czy chemiczny. Niż-

sze tempo wykazują niektóre branże przemysłu maszynowego i ciężkiego — co wiąże się przede wszystkim z przekraczaniem planowanego poziomu kosztów produkcji wielu wyrobów, a także ze stratami z tytułu złej jakości części artykułów, nadmiernymi zapasami itp. Tego typu straty są niestety — powiedział min. J. Trendota — plagą niektórych przedsiębiorstw i branż. W skali gospodarki narodowej sięgają one kilku miliardów złotych. Radykalne ich obniżenie umożliwiłoby przeznaczenie dalszych środków na poprawę warunków życia społeczeństwa i na szybszy rozwój gospodarki.

Dochody budżetowe od gospodarki nieuspołecznionej, pozarolniczej kształtują się w zasadzie zgodnie z planem. W polityce podatkowej w stosunku do tego sektora podejmuje się kroki, których celem jest dalszy wzrost dostaw towarów i usług świadczonych przez drobne zakłady. Wprowadzone zostaną ulgi związane z zatrudnieniem dodatkowych pracowników i szkoleniem uczniów w zakładach rzemieślniczych.

Przechodząc do omówienia sytuacji pieniężno-rynkowej, min. J. Trendota podał, że obserwuje się w tym zakresie pomyślne zmiany. Przy utrzymaniu się stosunkowo wysokim tempie wzrostu dochodów ludności pozarolniczej, wynoszącym za okres 5 miesięcy br. 9,4 proc., uległy poprawie proporcje między dynamiką płac a dynamiką produkcji i wydajności pracy. Po ważnie, bo o 16 proc. wzrosły w stosunku do ub. roku wypłaty z tytułu funduszu zakładu dowego i podobnych funduszy. Wydatki zwiększyły się też dochody ludności rolniczej, na co wpłynęły zarówno podwyższone ceny skupu, jak i wzrost dostaw produktów rolnych.

Wzrost stanu pieniądza gotówkowego znajdującego się w obiegu na 31 maja br. wyniósł 4,5 proc. — w stosunku do 31 maja 1970.

Jeśli chodzi o zaopatrzenie rynku, to dzięki dodatkowej produkcji krajowej i wzmocnieniu importowi jest ono ogólnie biorąc zadowalające. Utrzymują się jednak okresowo pewne braki niektórych towarów. Dynamika wydatków ludności na usługi zwiększyła się, lecz w tej dziedzinie występuje nadal spory niezaspokojony popyt. O 54 proc. w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku zwiększyły się w pierwszych 5 miesiącach br. kredyty na zakupy ratelne. Przyrost oszczędności w PKO w maju br. wyniósł 900 mln zł i był najwyższym w takim okresie przyrostem w ciągu ostatnich 5 lat. Dla ugruntowania wysokiej dynamiki oszczędnościowej wzbogać będą formy oszczędzania.

Na zakończenie min. finansów zaznaczył, że aczkolwiek ogólny stan finansów państwa ocenia się pozytywnie, to trzeba intensywnie działać na rzecz umocnienia osiągniętej równowagi. Płyną z tego określone wnioski pod adresem przedsiębiorstw produkcyjnych, które muszą realizować w pełni swe zadania, zapewniając również nomyślnie wykonywanie wskaźników ekonomicznych. Nadal konieczne są wszelkie inicjatywy dla jak najlepszego zaopatrzenia ry-

ku wewnętrznego przy jednoczesnym maksymalnym wysiłku na rzecz dalszej intensyfikacji eksportu. Obowiązkiem wszystkich obywateli jest zachowanie takiej dyscypliny gospodarczej, aby nie marnował się ani jeden grosz społeczny. (PAP)

Z Wietnamu

Sukcesy partyzantów

Amerykański rzecznik wojskowy w Sajgonie przyznał, że w nocy z piątku na sobotę partyzanci południowo-wietnamscy zaatakowali bazę wojsk USA Carroll, położoną w pobliżu zdobytej niedawno przez partyzantów dużej bazy reżimowych wojsk artyleryjskich — Fuller. W bazie Carroll eksplodowało szereg rakiet. Wśród żołnierzy amerykańskich są zabici i ranni.

Sily wyzwoleńcze, które zdobyły bazę Fuller w czasie 5-dniowych walk o ten punkt strategiczny, zestrzeliły 25 samolotów i helikopterów. Broniaczy bazy batalion nieprzyjacielski został zdziesiątkowany. Wzięto do niewoli wielu jeńców i zdobyto znaczną ilość sprzętu wojskowego i amunicji.

Obecnie partyzanci południowo-wietnamscy coraz bardziej wzmagają działania ofensywne w prowincji Quang Tri. Zdobyte bazy Fuller, uważane za poważny sukces z punktu widzenia strategicznego, pozwala na większą swobodę w działaniach jednostkom patriotów na terenie prowincji. PAP

Za wybitne osiągnięcia techniczne

Doroczne Wojewódzkie Nagrody NOT

W poznańskim Domu Techniki, w obecności reprezentantów środowisk technicznych oraz przedstawicieli władz, odbyła się wczoraj uroczystość wręczenia dorocznych Wojewódzkich Nagród NOT za wybitne osiągnięcia techniczne roku 1970. Spośród zgłoszonych do oceny 63 prac zespołowych i indywidualnych jury — obradujące pod kierownictwem wiceprzewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki, prof. dr. inż. Zbigniewa Jasickiego — nagrodziło 9 prac, a 4 następne wyróżniło.

Nagrodę zespołową I stopnia (40 000 zł) zdobył zespół pracowników POM w Opalenicy w składzie: Marian Domański, Jerzy Sięg, inż. Franciszek Woźniak oraz współpracujący z nimi dr inż. Tadeusz Sek z Instytutu Mechanizacji WSR w Poznaniu, za skonstruowanie maszyny do zbioru, prasowania i samoladowania objętościowych produktów rolnych;

Nagrody zespołowe II stopnia (24 000 zł) zdobyły:

— Zespół pracowników Centralnego Laboratorium Przemysłu Ziemniaczanego w Poznaniu w składzie: dr Leonard Miężyński, inż. Bogusław Nowicki oraz Włodzimierz Iwanowski, za opracowanie technologii produkcji preparatu do klejenia włókien syntetycznych;

— Zespół inżynierski Biura Projektów i Studiów Przemysłu Ceramiki Budowlanej w Poznaniu w składzie: Edward Bednarek, Jerzy Borkowski, Mieczysław Janiak, Zbigniew Jurek, Marian Juszek, Mieczysław Kogut, Tytus Kubiak, Mirosław Nawrocki, Andrzej Paszkowski, Ernest Piskozub, Władysław Szala oraz współpracujący z nimi — Bolesław Terlecki, za skonstruowanie zespołu nowych maszyn i urządzeń dla zakładów ceramiki budowlanej;

— Zespół naukowo-techniczny Instytutu Technologii DREW

na w Poznaniu w składzie: dr inż. Florian Budniak, dr inż. Stefan Bąkowski, dr inż. Miron Szostak, dr inż. Zdzisław Pulikowski, inż. Edward Przybek, inż. Ryszard Mateczak oraz Jan Wierdak i Henryk Sommerfeld, za opracowanie nowej technologii pozyskiwania surowca do produkcji płyt pilśniowych;

— Zespół inżynierski „Pomelut”: Lucjan Chwiałkowski, Szczepan Kosmatka, Emil Popiel, Kazimierz Pyrszel, Włodzimierz Sosniński, Tadeusz Sosnowski, Marian Zając oraz: Hi polit Galka i Andrzej Hetmaniak, za uruchomienie antyimpurtowej produkcji odlewów aluminiowych w Pile;

— Zespół inżynierów Fabryki Aparatury i Urządzeń Komunalnych w Poznaniu w składzie: Bernard Trojanowski, Stanisław Biernat, Bogdan Urbanik i Benon Henicz, za opracowanie konstrukcji i technologii nowego taksometru „Pol-tax 2”;

Dokończenie na str. 2

Pracowity dzień na „Salucie“

W sobotę o godz. 8.04 czasu moskiewskiego kosmonauci G. Dobrowolski, W. Wołkow i W. Pacajew zakończyli 20 dobę lotu kosmicznego na orbicie okołoziemskiej.

Program kolejnego dnia pracy załogi pilotowanej stacji orbitalnej „Salut” przewidywał realizację eksperymentów naukowo-technicznych. Kosmonauci dokonywali rejestracji intensywności cząstek naładowanych i widma jąder cząstek kosmicznych w przestrzeni kosmicznej.

Załoga stacji kontynuowała eksperymenty w dziedzinie pomiarów wielkości tankowych dawek radiacji. Równocześnie przy pomocy aparatury umieszczonej na zewnętrznej części korpusu stacji prowadzono rejestrację strumienia cząstek wysokich energii.

Kosmonauci kilkakrotnie wykonywali różnorodne ćwiczenia fizyczne i dokonywali kontroli lekarskiej. Stan zdrowia wszystkich członków załogi jest dobry. Systemy pokładowe stacji „Salut” działają normalnie. PAP

Ćwiczenia „Lato — 71“

Zgodnie z planem szkolenia dowództwa zjednoczonych sił zbrojnych Układu Warszawskiego, w czerwcu br. zostały przeprowadzone na obszarze PRL kompleksowe, wieloszczeblowe ćwiczenia sztabowe pod kryptonimem „Lato-71”. Ćwiczeniami kierował zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej gen. broni Wojciech Jaruzelski.

Na polskich cmentarzach

26 bm. zakończyła kilkudniową wizytę w Polsce delegacja Komitetu Brytyjskiej Wspólnoty Narodów do spraw grobów wojennych, z dyrektorem generalnym — Williamem Chalmersem. W czasie pobytu w naszym kraju delegacja brytyjska odwiedziła m. in. cmentarz w Malborku, Poznaniu i Krakowie, gdzie znajdują się mogiły żołnierzy brytyjskich, poległych na naszej ziemi. W. Chalmers wysoko ocenił opiekę naszych władz nad ponad 1500 mogiłami żołnierzy brytyjskich,

Rzeki na ulicach Bombaju



Największe w ciągu ostatnich 85 lat opady deszczu zanotowano ostatnio w Bombaju (Indie). Ulice miasta zamieniły się w rwące potoki. Wiele mieszkań zostało całkowicie zalanych.

CAF — telefoto

Pomoc dla Izraela

Przebywający w Tel Awiwie doradca Białego Domu do spraw żydowskich, Max Fischer oświadczył, że Stany Zjednoczone udzielą w tym roku Izraelowi pomocy finansowej w wysokości 500 mln. dolarów.

W tym roku — 63 statki

Polskie stocznie zbudują w br. 63 statki o łącznym tonażu 584 tys. DWT tj. o 13 proc. więcej niż w ub. roku. Na eksport przeznaczają się 2/3 produkcji. Odbiorcami polskich statków są armatorzy 11 państw.

PKC dla Indii

PKC przekazał dla indyjskiego Czerwonego Krzyża 100 litrów szczepionki przeciwko cholercie oraz większą ilość antybiotyków.

O lepszy program TV

W Warszawie zakończyła się 2-dniowa narada przewodniczących

radiofonii i telewizji krajów socjalistycznych. Celem narady było dalsze zacieśnienie współpracy programowej i technicznej.

Sezon w Zakopanem

W sobotę w Zakopanem i najbliższej okolicy bawiło już ok. 30

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

tysięcy zwiedzających. GORP rozpoczął ostry dyżur we wszystkich schroniskach górskich, a więc rozpoczął się sezon letni — szczyt turystyczny roku w Tatrach. Duży ruch panuje na przejściach granicznych Tatr. Zjechało tu również wielu turystów zagranicznych z Austrii, NRD, Węgier, Wielkiej Brytanii, Włoch i ZSRR oraz z państw skandynawskich.

Samorząd HCP szuka trafnych rozwiązań

Model własnych, fabrycznych zachęt materialnych do lepszej i wydajniejszej pracy stworzono w zakładach Cegielskiego. Walna to zasługa tamtejszego Samorządu Robotniczego, który aktywnie uczestniczy we współzarządzaniu HCP. Jakże zastosowano metody, jakimi środkami postanowiono oddziaływać na załogę? Odpowiedź na te pytania — na str. 3 w artykule pt. „W poszukiwaniu trafnych rozwiązań”.

Min. R. Roa opuścił Polskę

Wspólny komunikat o wizycie

W sobotę 26 bm. minister spraw zagranicznych Republiki Kuby — Raul Roa zakończył swą kilkudniową oficjalną wizytę przyjaźni w Polsce, udając się następnie do Pragi. Na lotnisku Okęcie min. Roa i jego małżonkę żegnali ministrowie spraw zagranicznych Stefan Jędrzychowski z małżonką oraz przedstawiciele kierownictwa MSZ.

Podczas pobytu w Polsce minister Roa został przyjęty przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, przewodniczącego Rady Państwa PRL Józefa Cyrankiewicza i prezesa Rady Ministrów PRL Piotra Jaroszewicza oraz spotkał się z szeregiem innych osobistości polskich.

W trakcie rozmów, ministrowie spraw zagranicznych dokonali wymiany poglądów na temat stosunków dwustronnych i aktualnych problemów międzynarodowych oraz omówili główne kierunki dalszego rozwoju współpracy polsko-kubańskiej w dziedzinie politycznej, gospodarczej, handlowej, naukowo-technicznej, kulturalnej i prasowo-informacyjnej.

Ministrowie zwrócili szczególną uwagę na problemy dotyczące bezpieczeństwa europejskiego. Stwierdzili, iż ważną rolę w procesie normalizacji i odprężenia w Euro-

pie spełniają układy podpisane przez ZSRR i PRL z NRF; szybka ich ratyfikacja stanowiłaby istotny krok na drodze dalszego odprężenia w Europie. Osiągnięcie pełnej normalizacji politycznej i umocnienie bezpieczeństwa w Europie może być w poważnym stopniu przyspieszone przez zwołanie europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy.

W czasie rozmów obaj ministrowie poświęcili szczególną uwagę aktualnej sytuacji w Ameryce Łacińskiej. Postępowa przeobrażenia zachodzące na tym kontynencie są wyrazem dążenia narodów latyno-amerykańskich do osiągnięcia pełnej suwerenności politycznej i gospodarczej dla dobra tych narodów oraz dla skutecznego przeciwstawiania się wpływowi imperialistycznym. Dano też wyraz pełnej solidarności Polski i Kuby z walką narodów o likwidację rasizmu i kolonializmu we wszystkich jego postaciach.

Minister Raul Roa zaprosił ministra S. Jędrzychowskiego do odwiedzenia Kuby. Zaproszenie zostało przyjęte z prawdziwym zadowoleniem.

Rozmowy między obu stronami przebiegały w atmosferze serdecznej przyjaźni i całkowitego wzajemnego zrozumienia. Wykazały także zgodność poglądów w omawianych sprawach. (PAP)

Oficjalny protektor „Wolnej Europy“

Komisja Budżetowa Senatu USA podjęła decyzję o przyznaniu za pośrednictwem Agencji Informacyjnej USA (USIA), środków na finansowanie radio stacji „Wolna Europa“ i radia „Liberty“ prowadzących kampanię dywersyjną przeciwko europejskim krajom socjalistycznym i Związki Radzieckiemu.

Decyzja senackiej komisji budżetowej oznacza, że wspomniane rozgłośnie nie mogą już być traktowane jako „organizacje prywatne“, gdyż finansowane są przez rząd USA na podstawie decyzji komisji senackiej. Rząd bierze więc na siebie odpowiedzialność za ich działalność służącą sprawie na piecioracki w Europie.

Należy przypomnieć, że Bonn mimo postulatów wysuniętych przez rządy krajów socjalistycznych, a zwłaszcza przez MSZ PRL, przedłużyło na dalszy rok licencje dla obu rozgłośni. (PAP)

Pokojowe inicjatywy

Wydarzenia na arenie dyplomatycznej po zakończeniu XXIV Zjazdu KPZR, sprawiły, że kierownicy polityki zagranicznej wielu krajów zachodnich stanęli wobec konieczności zrewidowania poglądów na swą dotychczasową strategię dyplomatyczną. Związek Radziecki wysuwa konkretne propozycje pokojowe, a tymczasem Waszyngton i sztab NATO dają do zrozumienia, że potrzebny jest im jakiś margines czasu na przemyślenia.

Oczywiście, każdy rząd ma bezsporne prawo do rozważań, jeśli pragnie poważnie i konstruktywnie podejść do problemów pokoju. Jednak mocarstwa zachodnie mają obecnie mniej niż kiedykolwiek podstaw do określania inicjatyw radzieckich jako „niespodziewane“. Sformułowany na XXIV Zjeździe KPZR, składający się z sześciu punktów, program pokojowy, zawiera wszystkie poprzednie propozycje radzieckie, które zostały jedynie uściślone — rozwinięte.

Przypomnijmy, że sens tych sześciu punktów sprowadza się do: 1) likwidacji ognisk zapalnych przez zadośćuczynienie słusznym prawom narodów Indochin i Bliskiego Wschodu, 2) stworzenia systemu zbiorowego bezpieczeństwa w Europie, 3) rozbrojenia atomowego i zakazu stosowania wszelkich rodzajów broni masowej zagłady, 4) zaprzestania wyścigu zbrojeń, 5) likwidacji pozostałości kolonializmu, 6) zacieśnienia wzajemnej współpracy w dziedzinie gospodarki, nauki i techniki, w tym również ochrony środowiska naturalnego.

Amerykański astronauta J. Young pokazuje radzieckiemu kosmonautce J. Krunowoi pojeżdż księżycowy, który użyty będzie przez załogę kolejnego statku Apollo. Jak wiadomo grupa naukowców i kosmonautów z ZSRR, przebywała kilka dni w USA, gdzie przeprowadzała rozmowy na temat współpracy w dziedzinie kosmonautyki.

CAF — telefoto

Kryzys w Bengalu

W obliczu nowego kryzysu politycznego w Zachodnim Bengalu, kongresowe władze indyjskie rozwiązały w nocy z piątku na sobotę Zgromadzenie Ustawodawcze tej prowincji, wybrane w marcu br.

Oznacza to prawdopodobnie, że po raz trzeci w ciągu minionych czterech lat Bengal Zachodni znajdzie się pod administracją prezydencką.

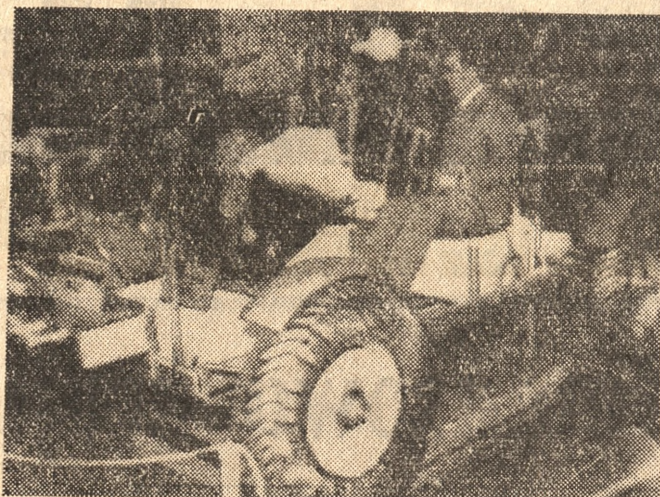
Liczący 45 milionów mieszkańców Bengal Zachodni boryka się od dawna z bezrobociem. Od kilku tygodni panuje tam epidemia cholery oraz przybyło ponad 5 milionów uchodźców ze Wschodniego Pakistanu. (PAP)

Misja pojednawcza do Ammanu

Król Arabii Saudyjskiej zakończył w sobotę wizytę oficjalną w Kairze, podczas której przeprowadził z prezydentem ZRA Sadatem rozmowy na temat całokształtu problemów związanych z kryzysem bliskowschodnim oraz sytuacji w świecie arabskim. Jednym z tematów rozmów był również problem palestyński.

Król Fajsal i prezydent Sadat postanowili w toku rozmów wysłać do Ammanu na rozmowy z królem Husajnem osobistych przedstawicieli, którzy przekazają monarsze hasła miłości i ich wspólny list. PAP

Wśród kosmonautów



Nagrody opolskiego festiwalu

Jury pod przewodnictwem Karola Musioli przyznało 3 główne nagrody kompozytorom i autorom tekstów piosenek prezentowanych na IX KFPP. Pierwszą nagrodę Ministerstwa Kultury i Sztuki: kompozytorowi Markowi Grechucie i autorowi tekstu Leszkowi Moculskiemu za piosenkę „Korowód“ w wykonaniu Marka Grechuty.

Drugą nagrodę WRN w Opolu kompozytorce Katarzynie Gertner i autorowi tekstu Jerzemu Klevnemu, za piosenkę „Z tobą w górach“, w wykonaniu Maryli Rodowicz.

Nagrodę Komitetu ds. Radia i Telewizji kompozytorowi Jerzemu Wasowskiemu i autorowi tekstu Wojciechowi Młynarskiemu, za piosenkę „W Polskę idziemy drożym państwem“, w wykonaniu Wiesława Golasza.

Nagrodę MRN w Opolu otrzymał kompozytor Krzysztof Knittel i autor tekstu Wojciech Niżyński za piosenkę „Koncert jesienny na dwa świerczki i wiatr w kominie“ w wykonaniu Magdy Umer. Nagrodę Towarzystwa Przyjaciół Opola otrzymała kompozytorka i autorka tekstu Wanda Warska za piosenkę pt. „Nim zakwitnie tysiąc róż“, w wykonaniu Urszuli Sipińskiej. Nagrodę Polskiej Telewizji otrzymał kompozytor i autor tekstu Jan Kacmarek za piosenkę pt. „Kurna chała“, w wykonaniu zespołu studentów „Elita“. Nagrodę Polskiego Radia otrzymał kompozytor Bogusław Klimczuk i autor tekstu Tadeusz Urgan za piosenkę pt. „Królowa Barbara“ w wykonaniu Sławy Przybylskiej.

Nagrodę zgłoszoną przez redakcję muzyczną „Synkopa“ otrzymała kompozytorka Katarzyna Gertner i autor tekstu Ernest Bryll, za piosenkę pt. „Nie zmogła go kula“, w wykonaniu Jonasza Kofty. Na grodzie ZG ZMS otrzymał kompozytor Czesław Majewski i autor tekstu Jonasz Kofta za piosenkę pt. „Song o wyczekiwaniu“ w wykonaniu Jonasza Kofty. Nagrodę honorową redakcji „Szpilek“, „Złota

Na tropie nieprawidłowości

Przepisy i praktyka urlopowe

Korzystanie z prawa do corocznego wypoczynku leży w interesie zarówno pracowników jak i zakładów pracy. Od racjonalnej regeneracji sił w okresie urlopu w dużym stopniu zależy bowiem nasze samopoczucie oraz nasza sprawność i wydajność jako pracowników w ciągu całego roku. Jednak przepisy zawarte w ustawie o urlopach z 1969 roku są niestety często omijane na niekorzyść pracowników lub też w fałszywie pojmowanym „interese“ zatrudnionych. Przykładów tego rodzaju postępowania dostarczyły przeprowadzone w wielu województwach kontrole.

Najwięcej nieprawidłowości — jak wykazały kontrole prokuratorskie i związkowe — dotyczy tak podstawowej kwestii, jak sporządzanie planów urlopów oraz podawanie ich do wiadomości pracowników.

Wadliwe planowanie oraz inne nieprawidłowości są przyczyną powstawania zaległości urlopo-

wych, które w wielu zakładach osiągają duże rozmiary. Ponad 200 pracowników rzęsowskich POM-ów ma zaległości urlopowe z lat poprzednich, a kierownik takiego ośrodka w Birczy „uzbierał“ sobie... 234 zaległych dni urlopu.

Oddzielna grupa nieprawidłowości wiąże się ze sposobem wykorzystywania urlopów. Wiadomo, że przepisy w trosce o racjonalny wypoczynek stanowią, że przynajmniej jedna część urlopu powinna obejmować co najmniej 10 kolejnych dni. Tymczasem istnieje tendencja do dzielenia urlopowego wypoczynku na kilka części, przy czym dochodzi nawet do takich absurdów, że — jak wykazała kontrola w woj. białostockim — niektóre 26-dniowe urlopy dzielono na 16 i 18 „odcinków“. W takich przypadkach winnymi naruszania ustaw są pracodawcy, którzy fałszywie interpretują interes zatrudnionych.

Kontrole wykazały również liczne uchybienia w zakresie wymiaru urlopów oraz w sprawie przestrzegania przepisów w stosunku do młodocianych.

Wydaje się, że skutecznym sposobem zapobiegania urlopowym nieprawidłowościom powinny być nie tyle same kontrole, ile również sankcje wobec łamiących postanowienia ustawy. Pozytywnym wyjątkiem jest pod tym względem woj. olsztyńskie, gdzie w wyniku kontroli 9 osób, przeważnie kierowników zakładów ukarano grzywnami za wykroczenia przeciwko ustawie. (PAP)

Nagrody NOT

Dokończenie ze str. 1

— Zespół pracowniczy „Wielopomany“ w składzie: inż. Alfred Ciesielski, inż. Bolesław Bączkiewicz, Adam Gancarczyk, Bogdan Górski oraz inż. Marian Remlein, za skonstruowanie obrabiarki zespołowej LWP-6, zastępującej 11 maszyn konwencjonalnych;

— Mieszany zespół naukowo-techniczny WSR i Poznańskich Zakładów Spirytusowych w składzie: prof. dr Józef Janicki, doc. Kazimierz Szabotko, doc. Stanisław Stawicki dr inż. Władysław Napierała, Leon Urbanowski, mgr Henryk Lasiak i inż. Marian Siniński, za opracowanie nowego sposobu fermentacji.

Nagrodę Indywidualną II stopnia (12 000 zł) otrzymał inż. Stanisław Brzeziński z Centralnego Laboratorium Obróbki Plastycznej w Poznaniu, za opracowanie konstrukcji i technologii wytwarzania łożysk z segmentami z tworzyw sztucznych.

Do prac wyróżnionych (po 5 000 zł) należą:

— Projekt automatycznej myjny do mycia samochodów, opracowany i wdrożony do produkcji w WZNS w Antoninku przez zespół techniczny w składzie: inż. Andrzej Kaczorowski, inż. Roman Wejman, Jerzy Jagielski, Włodzimierz Szkaradek, Michał Klimaszewski, Eugeniusz Witeczak z udziałem inżynierów „Meramontu“: Andrzeja Lorycha i Tadeusza Murzyna;

— Technologia odlewania korpusów hamulcowych typu „Oerlikon“, opracowana przez inż. Mariana Zajacę z „Pometu“;

— Elastyczny człon przenośnika taśmowego węgla pomyślnie inż. Władysława Hadaczka i Stanisława Kupy z Kopalni „Adamów“;

— Nowa odmiana roślin ozdobnych, wyhodowana przez inż. Stanisława Schmidta z Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin — Zakład Doświadczeń w Smolcach. (pch)

Skarb w brzuchu ryby

Pewien stary rybak z Uzbekistanu złowił w Amu-Darii rybę, w której brzuchu znalazł prawdziwy skarb. Były to bardzo rzadkie monety, pochodzące z VII wieku. (PAP)

Radzieckie wyzwanie

główne nurty przejawiające się w działaniach ZSRR. Pierwszy — to dążenie do zaprzestania wyścigu zbrojeń i niebezpiecznej konfrontacji sił, zwłaszcza w dziedzinie broń termojądrowej. Drugi zaś — zdecydowana chęć zmniejszenia wydatków na zbrojenia, co wywołoby poważne rezerwy gospodarcze, które mogły być przeznaczone na bardziej twórcze, pokojowe cele.

Pierwszy z tych nurtów znajduje swój wyraz w propozycjach w sprawie zwołania konferencji pięciu mocarstw atomowych, poświęconej problemom rozbrojenia atomowego, całkowitego zaprzestania prób z bronią jądrową i zaprzestania produkcji wszelkiego rodzaju broni masowej zagłady.

Wymowne są też zgłoszone 30 marca w Genewie propozycje krajów socjalistycznych w sprawie zaprzestania produkcji i stosowania oraz likwidacji zapasów broni bakteriologicznej (biologicznej). Wreszcie radziecki projekt Układu o Księżycu stanowi przykład inicjatyw, mającej na celu rozciągnięcie pokojowej współpracy również na przestrzeń pozaziemską.

Należy podkreślić, iż żadna z nowych pokojowych inicjatyw radzieckich nie odsuwa na dalszy plan problemu stworzenia regionalnego systemu bezpieczeństwa w Europie, nie osłabia zainteresowania ZSRR zwołaniem konferencji ogólnoeuropejskiej. Wszelkie domysły i spekulacje na ten temat nie mają żadnych podstaw. Nic nie stracił bowiem na znaczeniu jeden z głównych argumentów Związku Radzieckiego na rzecz zwołania konferencji ogólnoeuropejskiej — ten mianowicie, że dzięki zwołaniu takiej konferencji i powołaniu przez nią stałego organu, łatwiej będzie rozwiązać problemy osłabienia napięcia i konfliktów w Europie. Nie wyklucza to, oczywiście, równoległego rozwiązywania innych problemów — takich, na przykład, jak redukcja sił zbrojnych w Europie.

Mówi się na Zachodzie, że Związek Radziecki „rzucił wyzwanie“. Tak, to prawda. Jest to wyzwanie zmierzające do nowego podejścia w rozwiązywaniu międzynarodowych problemów, które doprowadziłoby do stworzenia nowego typu stosunków międzynarodowych. (Interpress)

Wieloraczkę w statystyce

Z informacji GUS wynika, że w latach 1950 — 69 zanotowano w Polsce 153 tys. przypadków urodzenia bliźniąt, 1300 urodzeń trojaczek oraz 48 przypadków przyjścia na świat czworaczek.

Urodzenie pięcioraczek zdarza się, jak wynika z obliczeń światowych raz na 82,7 mln zwykłych porodów.

Absolutny rekord w tej dziedzinie pobiła jednak mieszkanka Sydney, która urodziła dziewięcioraczkę.

Jest to jedyny znany tego typu poród na świecie. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbigniew Sak

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AP 27/22 VI 1971 Nr 151 (9504)

W poszukiwaniu trafnych rozwiązań

Są w Wielkopolsce samorządy robotnicze, które wykorzystują każdą okazję do zrobienia czegoś dobrego dla swoich załóg. Do takich należy samorząd robotniczy Zakładów „Cegielskiego”. Ma on za sobą sporo zrealizowanych inicjatyw z dziedziny doskonalenia wewnętrznych stosunków produkcyjnych, dzięki czemu zakłady należą do przodujących, a ludzie mogą pracować spokojnie i wydajnie.

22 marca br. samorząd robotniczy „Cegielskiego” wyszedł z nową inicjatywą. Miało być, chce on w stosunkowo krótkim czasie doprowadzić do sprawiedliwszego wynagradzania ludzi za pracę. Oczywiście — w ramach posiadanych przez zakłady funduszy — w ramach obowiązujących przepisów prawnych. Impulsem do podjęcia tej trudnej, lecz jakże ważnej operacji, stała się uchwała Rady (nr 28), odraczająca — po VII Plenum KC PZPR — wprawdzie w życie tzw. nowego systemu bodźców ekonomicznych i zalecająca zakładom do rażnego usprawnienia starego systemu płac. W szczególności chodzi tu o takie sprawy jak:

▲ dostosowywanie obowiązujących aktualnie w zakładach zasad i systemów wynagradzania i premiowania do — ulegających przecież zmianom — warunków organizacyjno-technicznych pracy oraz zadań stawianych poszczególnym grupom zawodowym;

▲ niwelowanie narosłych dysproporcji w płacach pracowników, wykonywujących zadania podobne (lub zbliżone) pod względem stopnia trudności i wymaganych kwalifikacji, lecz wynagradzanych według różnych systemów i form;

▲ synchronizowanie stawek płacowych robotników z poziomem posiadanych przez nich kwalifikacji i faktycznym zaszczerwowaniem wykonywanych robót;

▲ doprowadzanie do sprawiedliwych relacji między wzrostem za robotników i faktycznym wzrostem wydajności pracy.

Samorząd robotniczy „Cegielskiego” zawsze miał te sprawy na uwadze. Nieraz też próbował je rozwiązywać zgodnie z logiką praw rządzących produkcją oraz poczuciem społecznej sprawiedliwości załogi. Nie jedną sprawę udało mu się też załatwić. Lecz w miarę starzenia się aktualnej umowy zbiorowej i narastania zmian w profilu, organizacji i technice wytwarzania, rozdziły się nowe problemy płacowe.

Trzeba bowiem pamiętać o tym, że „Cegielski” składa się z kilkunastu dużych fabryk, z których każda robi co innego i że zatrudnia ludzi o najróżniejszych zawodach i specjalnościach. Już samo zróżnicowanie tych specjalności stwarza różnicę w płacach, a co dopiero mówić o właściwej wycenie pracy reprezentantów poszczególnych zawodów.

Przystępując do opracowa-

nia programu zmian płacowych, najpierw trzeba było przeprowadzić najrozsądniejszą analizę, obliczenia i przemyślenia, aby wytypować pracowników, którym — w miarę posiadanych możliwości i uprawnień — należałoby stworzyć korzystniejsze warunki płacowe. Odpowiednie komórki administracji zakładów wykonały tę żmudną pracę szybko i już 27 maja przedłożyły organom samorządu robotniczego propozycje podwyżek oraz źródeł ich pokrycia.

Czy samorządy robotnicze w pełni wykorzystują szansę współzawodnictwa? Czy dają dość starań, by oddziaływać na interesy zakładów? Dlaczego w jednych przedsiębiorstwach działają one sprawnie i aktywnie, a w innych nie? Oto pytania, na które chcemy znaleźć odpowiedź w cyklu artykułów pod wspólnym tytułem: samorząd robotniczy w zakładzie. W dzisiejszej publikacji pokazujemy kolejny przykład, co samorząd może zrobić w ramach posiadanych uprawnień, gdy jest dość aktywny. Liczymy na listy i artykuły czytelników w tych sprawach. Będziemy zobowiązani za spostrzeżenia i uwagi, za przekazanie nam własnych uwag na te tematy.

Po przedyskutowaniu tych propozycji samorząd podjął decyzję w następujących sprawach:

▲ zmniejszenia o 5 procent liczb robotników zatrudnionych w aparacie kontroli technicznej zakładów (przesunięcie się ich do innych zajęć) i przeznaczania zasobów z tego tytułu kwot, na około 10 procentową podwyżkę zarobków dla pozostałych robotników tej grupy zawodowej;

▲ wykorzystania części przyznanych zakładom na bieżący rok funduszy premiowego na podwyższenie — z 25 do 30 proc. — pulpy premiowej dla robotników dniówkowych zatrudnionych w z. p. pośrednio w produkcji, dzięki czemu, jeśli wykonają postawione przed nimi zadania w zakresie wzrostu wydajności pracy, będą mogli zarabiać średnio o 4 proc. więcej, niż zarabiali dotychczas;

▲ przeprowadzenia podobnej operacji w pulach premiowych robotników transportu wewnętrzznego, działów spedycji, robotników obsługujących suwnice, dźwigi oraz zakładowe lokomotywy a także pracowników zatrudnionych w archiwach dokumentacji technicznej i w straży przemysłowej, to jest służby wartowniczej i rewidentycznej.

Przyjęte rozwiązania są w tej ostatniej kategorii zatrudnionych różne. Wszystkie opierają się jednak na tej samej zasadzie: innego sposobu dzielenia posiadanych funduszy premiowego. Wszystkie też zmierzają do jednego celu: jeśli pracownik spełnił stawiane przed nim wymagania w dziedzinie wzrostu wydajności bądź staranności pracy, będzie miał

szanse zwiększenia swych zarobków średnio o około 10 proc.

Jak z tego wynika, podjęte przez samorząd robotniczy decyzje, zmierzają do pewnego złagodzenia dysproporcji płacowych między dwiema głównymi grupami robotniczymi w zakładach: akordową i dniówkową. Robotnicy pracujący w bezpośrednim akordzie, mieli w ubiegłych latach więcej możliwości poprawienia swoich warunków płacowych. Po zostali — mniej. Samorząd robotniczy nie uważa tego zjawiska za prawidłowe.

Nie zapomniano także o dysproporcjach płacowych w grupie zawodów umysłowych. Na przykład najniższe uposażenia pracownicy administracyjno-biuroowi mają szansę uzyskania premii o 5 procent wyższych niż dotychczas, a pracownicy umysłowi zatrudnieni na stanowiskach kontrolerów technicznych i starszych inspektorów w działach wyznaczności oraz bhp — o 10 procent wyższych.

W sumie, zaproponowane przez samorząd robotniczy po prawki do istniejącego systemu wynagradzania w zakładach, obejmują 51 procent robotników dniówkowo-premiowych i około 30 procent umysłowych. Razem 20 proc. załogi. Łączna kwota jaką zakłady wygospodarowały na ten cel, wynosi 3,8 mln zł. Na każde go pracownika objętego programem podwyżek, przypadnie więc przeciętnie około 180 złotych miesięcznie.

Program ten ma wejść w życie 1 sierpnia roku 1971. Ma on być realizowany niezależnie od „normalnego” programu przeszerzegowań i podwyżek, ujętych w tegorocznym planie zatrudnienia i płac i za twierdzonego przez Zjednoczenie.

Okazuje się więc, że przy dobrej woli dyrekcji i samorządu można — w ramach tych samych przepisów, jakie obowiązują w całym przemyśle — dzielić posiadany fundusz płac sprawiedliwiej, zmniejszać nieuzasadnione różnice w zarobkach poszczególnych grup pracowników w zakładach oraz tworzyć bodźce do lepszej pracy.

Oczywiście, wiele zależy od inicjatywy ludzi pełniących w samorządzie kierownicze funkcje. Jedni w lot dostrzegali możliwości zrobienia kroku naprzód na drodze do odnowy, tkwiącej w lutowej uchwale Rady Ministrów (Nr 28), a inni jeszcze nie. Dlatego warto, by z tym dokumentem zapoznali się wszyscy członkowie samorządów robotniczych fabryk.

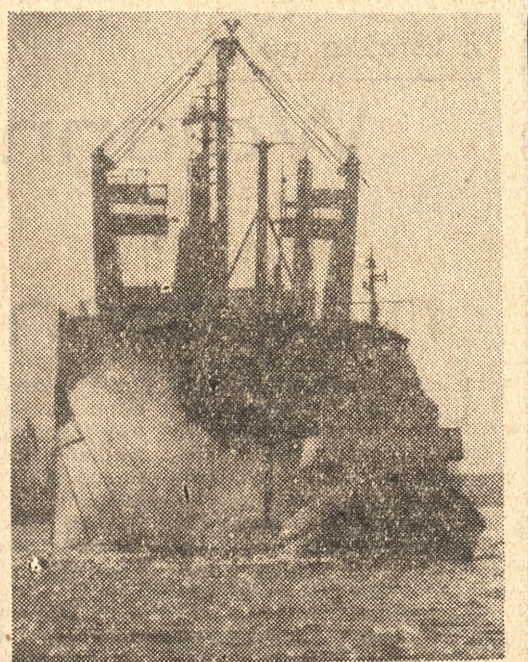
PIOTR CHOJNACKI

M/S „Konin”
jeden

z dwustu pięćdziesięciu

Polska Marynarka Handlowa posiada 250 jednostek, których łączna nośność wynosi 1,9 mln DWT. Do roku 1975 tonaż floty handlowej wzrośnie do 3,5 mln DWT, co oznaczać będzie prawie dwukrotny wzrost w porównaniu do chwili obecnej. Wzrosną również poważnie przewozy ładunków i ich opłacalność, głównie dzięki zmianom w systemie zarządzania. Wszystkie zadania postawione przez młoną pięcioletkę zostały przez Polską Marynarkę Handlową wykonane z nadwyżką. Na zdjęciu: m/s „Konin” — ekspresowiec pływający na Daleki Wschód.

CAF — fot. Uklejewski



Kadry — organizacja i klimat

9 marca br. zaprosiliśmy czytelników do udziału w dyskusji pn. „Praca — ale jaka?” zorganizowanej przez Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych w Poznaniu i redakcję „Głosu Wielkopolskiego”. 26 maja br. został opublikowany werdykt jury w sprawie nagród i wyróżnień dla autorów najlepszych prac. Pora więc teraz na zbilansowanie dyskusji o tym, co sprzyja rzetelnej robotce i o tym, co ją utrudnia.

Odwiecznym pytaniem na naszym akcie dyskusyjnym, dotyczącym jakości pracy, był szeroki i szczyty. Świadczy o tym fakt, że nadesłano 137 wypowiedzi (a więc sporo jak na tego rodzaju konkurs), w większości głęboko przemyślane i trafnie uargumentowane, nie przemierzających drażliwych problemów, krytycznych i zarazem postulujących. Obfity napływ wartościowej korespondencji z wielu środowisk zawodowych w pełni satysfakcjonuje organizatorów dyskusji „Praca — ale jaka?”

Zaryzykujemy twierdzenie, że również czytelnicy, szczególnie — autorzy opublikowanych wypowiedzi, nie zawiedli się w swoich oczekiwaniach. Mogą bowiem liczyć na to, że wokół poruszanych przez nich problemów wytworzą się atmosfery społeczne zainteresowania tak konieczne, jeśli chodzi o złożone zjawisko jakości i wydajności pracy. Być może zareagują również niektóre instytucje. Chodzi o przeciwdziałanie złym zjawiskom wytkniętym w dyskusji. Podczas jej trwania otrzymaliśmy sygnały (z budownictwa, spółdzielczości, łączności i kolejnictwa) świadczące, że zamierza się usunąć nieprawidłowości skryty-

gowane przez niektórych uczestników konkursu.

Kilka słów o pracach, które nie ukazały się na łamach „Głosu”. Niestety, zdołaliśmy opublikować (i to przeważnie we fragmentach) zaledwie 28 wypowiedzi. A więc niewiele. Objętość naszego pisma jest jednak mała, a sporo wypowiedzi było bardzo obszernych (w granicach od 6 do 10 karetek maszynopisu). Stąd też z żalem trzeba było zrezygnować z publikacji wielu interesujących prac. Ich autorów zapewniamy jednak, że pragniemy je wykorzystywać. Częściowo zostało to zrobione. I tak z pracami (było ich siedem) dotyczącymi racjonalizacji zapoznaliśmy Komisję Wynalazczości i Racjonalizacji przy WKZZ — OW NOT. Część innych nieopublikowanych prac przekazaliśmy natomiast Instytutowi Socjolo-

kość i wydajność pracy. Niektóre z tych problemów przewijały się w wielu listach, co upoważnia dziennikarza do dokonania takiej hierarchizacji: polityka kadrowa, stosunki międzyludzkie, organizacja pracy i zarządzania. Właśnie te sprawy zdaniem dyskusyjantów, mają decydujące znaczenie dla jakości pracy.

Polityka kadrowa. Krytycznie oceniając jej obecny poziom, szczególnie w aspekcie zjawiska „dożywności” dyktatorów (usuwanie z nieudolności z jednych zakładów — trafiają do innych na równorzędne stanowiska) żarliwie postulowano, by funkcje kierownicze zawsze powierzać ludziom o wysokich kwalifikacjach zawodowych, odpowiadających walorach ideowo-moralnym i umiejętnościach kierowania zespołami ludzkimi.

Stosunki międzyludzkie. Ścisłe wiążą się przede wszystkim ze wspomnianymi problemami kadrowymi. Zależność ta wyeksponowana została w wielu pracach naszych czytelników, którzy krytykowali takie zjawiska, jak: łamanie ustawodawstwa pracy, nieobiektywna ocena efektów działania podwładnych i stąd też niesprawiedliwy podział premii, brak życzliwości i taktu przełożonych w kontaktach z podwładnymi. Listy świadczą o ogromnym zapotrzebowaniu na „dobre słowo” — na uznanie rzetelnej roboty pracownika.

Organizacja pracy i zarządzania. Także w tej dziedzinie przytoczono wiele faktów negatywnych, utrudniających zwiększenie wydajności i poprawę jakości pracy. Oceniając różne struktury organizacyjne nasi korespondenci wytykali ich skostnienie i niedostosowanie do przesłanek sytuacyjnych, kadrowych i rzeczowych funkcjonowania zakładu pracy. Szczególnie często piętnowano biurokrację, która zmusza do lawirowania wśród mnóstwa przepisów. Niektórzy autorzy podkreślili konieczność poszukiwania optymalnych rozwiązań organizacyjnych przy szerszym niż dotychczas udziale naukowców.

Tyle w ogromnym skrócie o trzech zasadniczych wątkach dyskusji „Praca — ale jaka?”. W następnej publikacji opierając się na wypowiedziach autorów prac nadesłanych na nasz konkurs spróbujemy zrekonstruować model działania pozytywnego. Kończąc zaś niniejszy, ogólny bilans dyskusji pragnę w imieniu jej organizatorów serdecznie podziękować autorom wszystkich nadesłanych na konkurs prac, które w sposób nieszaślony ukazały problem rzetelnej roboty w całej jego złożoności. Stanowi to dla naszego zespołu redakcyjnego nową zachętę do kontynuowania tej formy dialogu z czytelnikami.

MICHAŁ ŁUCZAK

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 151 (8504) 27/28 VI 1971

X Plenum KC PZPR

Potrzebom społeczeństwa naprzeciw

przedzone też było szeregiem posiedzeń Biura Politycznego KC PZPR, poświęconych poszczególnym zagadnieniom społeczno-ekonomicznym. Jeszcze nigdy dotychczas plan wieloletni nie powstawał u nas przy tak szerokim udziale fachowych zespołów i przy tak wielkim nakładzie pracy. Ale chodzi przecież o to, by być on w pełni realny, odpowiedzialny. Wystarczy — dla zilustrowania nakładu pracy i poczucia odpowiedzialności wobec narodu — przytoczyć fakt, że po to, aby dać prawidłową odpowiedź na pytanie, jaki można przyjąć na pięcioletnie wzrost płac realnych, przeprowadzono wnikliwe badania, opracowano kilka wariantów założeń planu, zawierających wyższe i niższe propozycje wzrostu płac, które następnie rozpatrywano w Komisji Planowania przy Radzie Ministrów i kolejno na posiedzeniach Biura Politycznego i Prezydium rządu.

Punktem wyjścia dla prac

nad projektem planu stało się określenie jego głównego celu: wydatnego przyspieszenia wzrostu stopy życiowej społeczeństwa w porównaniu z minionym dziesięcioleciem, przy jednoczesnym zapewnieniu racjonalnego zatrudnienia największego po wojnie przyrostu młodej kadry — 3,5 miliona osób wchodzących w wiek zdolności do pracy, co przy uwzględnieniu naturalnego odpływu ludzi starszych wiekiem i przy uwzględnieniu potrzeb zatrudnienia w rolnictwie wymaga przygotowania nowych miejsc pracy dla około 1,8 mln osób. Stąd też przy przewidywanym zwiększeniu dochodu narodowego w 1975 r. o 38 — 39 procent w porównaniu z rokiem 1970, przy zwiększeniu w tym samym stopniu roli spożycia w podziale tego dochodu oraz wzroście płac realnych w ciągu pięcioletnia o 17 — 18 procent, co powinno zapewnić odczuwalną poprawę sytuacji materialnej ludności — konieczne jest po-

wadzenie dalszych prac inwestycyjnych, utrzymanie nadal zasady szybkiej industrializacji kraju, poważna rozbudowa gospodarki rolnej i znaczne rozszerzenie handlu zagranicznego.

W centrum uwagi są potrzeby społeczeństwa. Zamierzone mu szybkiemu wzrostowi stopy życiowej towarzyszyć musi wzrost produkcji towarów przemysłowych, rolnictwa, lepszego zaopatrzenie ludności. Znacznie zwiększyć trzeba budownictwo mieszkaniowe, inwestycje w gospodarce komunalnej oraz w służbie zdrowia.

Rząd PRL, jak i Biuro Polityczne KC PZPR, przedstawiając zadania wszechstronne go rozwoju kraju, zdają sobie sprawę z tego, że bez głębszej przebudowy systemu zarządzania i planowania oraz dźwigni moralnego i materialnego zainteresowania pracujących w osiąganiu coraz lep-

Dokończenie na str. 4

KRZYSZTOF ZAREWICZ

Pracowite, robocze — prawdziwie gospodarskie — były dwa dni obrad X Plenum KC PZPR. Referat Biura Politycznego wygłoszony przez premiera Piotra Jaroszewicza, debata na posiedzeniach plenarnych i w czterech zespołach roboczych — nowej, nie stosowanej dotychczas przez posiedzenia plenarne KC formie pracy, umożliwiającej specjalistyczną, głęboką, analizę poszczególnych problemów oraz szerszą dyskusję — stały się szczególnie ważną fazą w przygotowywaniu projektu społeczno-gospodarczego rozwoju naszego kraju do roku 1975, nakreślonego na tle perspektywicznym do roku 1980. X Plenum KC PZPR nie stanowiło bowiem jakiegos momentu zamknięcia, decydującego: nie nadało planowi rozwoju naszego kraju kształtu ostatecznego. Takie było założenie.

Plenum pracowało, mając do dyspozycji bogate zestawy materiałów i analiz opracowanych przez Komisję Planowania i rząd. będących wynikiem prowadzonych uprzednio prac ekspertów jak również szerokiej dyskusji społecznej. Po-

Z książką na ty

Wojenne i niewojenne

Lubię te żołnierskie wspominki, bezpretensjonalne, szczere, ciekawe świata, poznawane w sytuacjach najtrudniejszych, a za razem bardzo polskie. Oto tom wspomnień Wacława Pietraka, porucznika i dowódcy kompanii w 5 brygadzie piechoty 2 korpusu — „Przez wzgórze Italii”, obraz od strony walczącego żołnierza kampanii wojsk polskich na ziemi włoskiej w latach 1944-45, ze szczególnym uwzględnieniem Monte Cassino. Autor kreśli dzieje własne i swojej jednostki od momentu formowania oddziałów polskich w Związku Radzieckim przez marsz na południe, a potem długą drogę do ziemi włoskiej i tam jeden po drugim za gęszczającą się chryzą ognia. Wiele tu humoru, pogody, ale i nieco zadumy nad czasem i nad polskim losem.

Inny temat, ściśle już literacko potraktowany, bierze na warsztat autor mający przysięgłych zwolenników, Andrzej Przypkowski, w kolejnej swojej powieści „Nie ma jutra w Saint-Nazaire”. Podstawą tej powieści jest autentyczna historia dzieł polskich pracowników wywiadu alianckiego, gdzie zaciągnięci się po klesce wrześniowej. Lata 1939-1942, niejedyn kraj, niejedno morze, hitlerowska łódź podwodna i centrala angielskiego wywiadu, żywa, sensacyjna akcja, a przy tym powieść pogłębiona psychologią

cznie, pisana bardzo osobistym, urokliwym stylem, ładnym językiem, głęboko patriotyczna — przyciąga nie tylko uwagę, ale i nakazuje nieraz zamyślić się głęboko.

A oto „Płonące wzgórza”, Ryszarda Sawickiego, dowódcy kompanii, a później batalionu w 34 Budziszynskim P. P., uczestnika walk z bandami UPA w Bieszczadach w latach 1946-47. Jest w tej opowieści-pamiętniku, o dużych walorach literackich, nie tylko autentyzm dramatycznych wspomnień, nie tylko spory szmat twardej prawdy o czasie, gdy żołnierz ciągle nie miał w naszym kraju wychnienia, ale jest jeszcze tu próba zastanowienia się w ogóle nad losami tamtego pokolenia, któremu i w wojnie i w pokoju przyszło tak straszliwie wiele doświadczać.

Różne były te losy żołnierskie po wojnie. Jedni ze wszystkich stron ciągnęli do kraju, inni wybrali tułaczkę. Tak jak bohater powieści Jana Rudzkiego — „Prądem rzek obojętnych”, wspartej na osobistych przeżyciach autora, ale zarazem wzbogaconej o element fikcji. Są to dzieje emigracji polskiej powojennej w Australii ukazane na przykładzie losów dwóch przywódców, zmagających się z życiem, które spycha ich w dół. Nie chcą się poddać, pragną zachować w sobie człowieczeństwo, w zmaganiach z dziką naturą i ze złymi czy

obojętnymi ludźmi, chcą ocalić miarę najwyższych wartości. Pomaga im w tej egzotycznej scenerii zrodzona miłość, uczucie, które potrafi uszlachetniać, gdy staje się czymś więcej niż przygodnym wątkiem romansowym.

Józefa Radziwińskiego, po wieloletnim pobycie w Argentynie, gdzie zaangażowana siła nie w pracy społecznej, mogła od wewnątrz poznać ten egzotyczny dla nas kraj, w bardzo ciekawej książce „Biały Orzeł nad Rio de la Plata”, zajęła się specjalnie śledzeniem tropów polskich, jakże licznych na tej odległej ziemi. Szły tu czasem całe gromady polskie, jak wychodźcy po powstaniach listopadowym i styczniowym, jak emigracja robotnicza, ciagnąca do „obiecanej ziemi”, aż po wybuch wojny 1939 roku, jak wreszcie ostatnia fala emigracyjna po minionej wojnie. I oto w dalekiej, iakże odmiennie w swym klimacie Argentynie Polactwo okrzepło, zrzeszyło się, wytrzymało, z pokolenia na pokolenie przekazując pamięć o czystości. Aż przyszedł czas walki i liczni Polacy ochotniczo ruszyli pod polskie sztandary, by walczyć, a lista poległych jest długa, bardzo długa... Radziwiński pisze o tym prosto, bez czułości, a przecież czasem przy lekturze serce dziwnie się ścisła.

I na zakończenie tego przeglądu nowości MON-owskich informacja dla zbieraczy serii „BKD” (bitwy, kampanie, dowódcy). Jadwiga Nadzieja opracowała przystępną monografię: „Generał Józef Zajączek 1752-1826”. Interesujący szkic o tym bliskim wsółprawniku Kołłątaja i Kościuszki, człowieku o wiatkowie bogatej biografii. Adam Kaska natomiast zajął się tematem „Warszawa. Styczeń 1945”, dziejami uwolnienia stolicy.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Rzeczy drobne i duże

Jest sporo spraw — drobnych i dużych — domagających się naprawy: w gospodarce, kulturze, życiu społecznym. Z tego znakomita większość ludzi zdaje sobie dobrze sprawę. Jednak niektórzy — wcale nie tak „niechętni” jakby się mogło wydawać — zachowują się tak, jak by do naprawy rzeczy oczywistych potrzebne były polecenia lub nakazy. Nie tędy droga — mówią przedstawiciele kierownictwa politycznego kraju — stwierdzając zarazem: nie czekajcie na polecenia, podejmijcie sami niezbędne ryzyko potrzebne dla po dołania zadaniom; nie cenią się piękne słowa w rodzaju stwierdzeń „na nas możecie liczyć”, ale wyniki pracy.

Tej pracy, jak wiemy, starczya dla każdego. Stwierdzając to, Leszek Elekrowicz tak pisze w „Życiu Literackim”:

„Nie ma na naszym niedoskonałym świecie takiej — społecznej — sytuacji, której nie można by zmienić na lepsze. Dotyczy to, rzecz prosta, i naszego kraju, z jego dziedzictwem lat złej gospodarki. A przecież w owych latach odrzucono bezapelacyjnie wszelką krytyczną refleksję, wynikającą z pragnienia zmiany tego co złe, zaś ludzi w tej intencji wypowiadających się określano pogardliwie epitetem „poprawiaczy socjalizmu”. Jakby osiągnięty wtedy etap rozwoju był tak doskonały, że jakakolwiek myśl o poprawie mogła być tylko wrogiem zamysłem, fa nabierają. Dopiero po gruntownym okresie usłyszeliśmy z najmiarodajniejszych ust słowa o ogromie spraw domagających się naprawy”.

„Ludzie „nałwini” bywają maksy malistami — kontynuuje autor. Wierzą, że wcale nie trzeba „zmieniać ustroju” na to, aby można było łatwiej żyć. Więcej zarabiać. Le pieć mieszkać. Aby krajowe urzą-

dzenia mechaniczne nie psuły się nazajutrz po kupieniu. Aby eksperymentom w sklepach państwowych zależało na sprzedaniu towaru w takim samym co najmniej stopniu, jak klientom na ich zakupie. Aby poczty codziennej nie otrzymywać wieczorem. Aby kelnery byli sprawniejsi, ale nie — w bokserskim rzemiośle. Aby na ulicach miast pojawiło się więcej automatów sprzedających, a nie tylko automatyczne wagi, sprowadzane kiedyś w takiej ilości, jakby na rodową chorobę Polaków była otyłość z przejedzenia. Aby właściwi ludzie znajdowali się na właściwym stanowisku. Aby „obiektywne trudności” tłumaczono na „subiektywną odpowiedzialność”. Aby ta odpowiedzialność nie wyrażała się tylko objęciem korzystnej synekury”.

Zeby się pozbyć nieudolnego człowieka z jakiegos stanowiska nie trzeba nic więcej zrobić jak tylko zamienić go na kogoś le-



szego. To tylko takiemu nieudolnemu człowiekowi wydawać się może, że jeśli on odejdzie, to będzie się to równało „zmianie ustroju” — słusznie zauważa autor, po czym pisze:

„Wizja likwidacji nekających absurdów, różnych niedogodności i utrudnień odbierających chęć do pracy, a nawet radość życia jest obecnie, po grudniu możliwsza i bliższa niż dawniej. Wiara w to nie jest bezpodstawną ani naiwną, skoro dokonano już wiele. Ale wiara nie wystarczy. Aby się ziszczała, trzeba działać samemu, a nie oczekiwać na działanie jakichś dobro- i samoczynnych mechanizmów”.

Do spraw drobnych i dużych, które w nowych warunkach powinny odgrywać większą rolę w przeszłości, należy m. in. informacja, wolność słowa w środkach masowego przekazu. Poruszając tę sprawę w aspekcie praworządności, Kazimierz Kąkol stwierdza w „Prawie i Życiu”, iż uzasadnione wydaje się mniemanie, że wolność słowa w środkach masowego przekazu jest w Niemczech w mierze gwarancją wszelkich innych swobód.

„Instytucjonalne gwarancje dostępu obywatela do informacji — pisze autor — są pośrednimi —

przez zabezpieczenie jawności życia politycznego — gwarancjami praworządności w innych dziedzinach funkcjonowania państwa i społeczeństwa.

Summary ocena stanu instytucjonalnej gwarancji praw obywatela w zakresie dostępu do informacji prowadzić musi do wniosku, eksponującego istnienie: istotnych luk w przedmiocie prawnego zabezpieczenia dostępu do informacji; pozaprawnych praktyk — utrudniających przekazywanie informacji odbiorcom; niedociągnięć organizacyjnych, umożliwiających nie respektowanie przesłanek ideologiczno-ustrojowych w zakresie prawa obywatela do informacji.

W rezultacie polityka informowania realizowana była niejednokrotnie z pogwałceniem zasad praworządności. Przywrócenie pełnego poszanowania tych zasad zależne jest od szeregu czynników, których ukształtowanie i rozwój pozostaje w ścisłym związku z klimatem politycznym stworzonym przez VII i VIII Plenum KC”.

Polepszenie stanu wielu spraw zależy nie tylko tylko od przyszłości. Przykłady tego mogłyby przytoczyć prawie każdy człowiek, ale tu posłużmy się tym, co stwierdza jedna z uczestniczek dyskusji o autorycie zrelacjonowanej przez Rajmunda M. Cieślińskiego w magazynie studenckim „Itd”:

„Człowiek, który zetknął się ze złe pracującą radą narodową — stwierdza Dorota (imię uczestniczki dyskusji — przyp. lekt.) — mówi od razu, że władza jest do niczego. Nie poddaje w wątpliwość ideologii, nie kwestionuje dorobku, ustroju, partii. Uogólnia przypadek jednostkowy na funkcjonowanie całej administracji. On traci do niej zaufanie, ona zaś autorytet. Oburza się oczywiście logicy za ten błąd logiczny, bo jakże na podstawie jednej przesłanki... Ale takie jest życie. Przecież chłop spod Bochni, który w roku ubiegłym przez kilka miesięcy czekał na wypłatę odszkodowania za zniszczenie powodziowe nie interweniował u premiera czy sekretarza KC. On z działalnością władzy zetknął się w swoim gospodarstwie. I na tym go podarstwie władza przegrała”.

To zrozumiałe, że każdy chce mieć w życiu więcej i lepiej, ale też powinno być równie zrozumiałe, że musi wobec tego żądać więcej nie tylko od innych — także od siebie.

LEKTOR

Potrzebom społeczeństwa naprzeciw

Dokończenie ze str. 3
szych wyników, nie będzie można zapewnić jakościowych przemian w warunkach i metodach realizacji planu, wyrażających się w powszechnym zaangażowaniu, w rozkwicie inicjatywy, współza-

wodnictwa, wynalazczości i oszczędności. Trwają prace nad przygotowaniem kompleksowej reformy systemu gospodarowania — wymagać to będzie jednak jeszcze sporo czasu. Ale już teraz zakłada się wprowadzanie w życie szere-

gu zmian obejmujących zagadnienia planowania, zarządzania oraz systemu dźwigni materialnego zainteresowania, które oparte będą na prawidłowym stosowaniu zasad rachunku ekonomicznego i doskonaleniu stosunków towarowo-pieniężnych.

X Plenum dało przemysłowym zarys węższych problemów społeczno-gospodarczego rozwoju Polski. Rozmiary zadań nie są ostateczne, ani prace ukończone. Materiały Plenum przekazano rządowi i Komisji Zjazdowej — dla prowadzenia dalszych prac nad sformułowaniem projektu wyciecznych planu 5-letniego. We wrześniu XI Plenum KC PZPR podejmie nad nim debatę. I wówczas projekt wyciecznych poddany zostanie pod powszechną, społeczną i wewnątrzpartijną dyskusję przed VI Zjazdem PZPR. Każdy będzie mógł w niej uczestniczyć.

KRZYSZTOF ZARĘWICZ

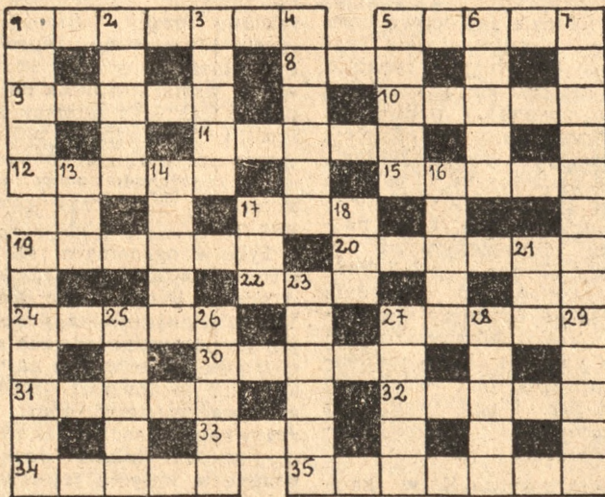
KRZYŻÓWKA NR 25

Pozioło: 1. wzór, forma, 5. bóstwo, 8. spływa rzeka, 9. pa-re sztuk, 10. państwo w Afryce, 11. ptasi śpiew, 12. miasto w Japonii, 15. autostrada dylizansu, 17. skrót nazwy polskiej imprezy handlowej, 19. gatunek herbaty, 20. zeszyt do pisanja przez kalkę, 22. zawołanie furmana, 24. szczyt w Tatrach, 27. figura w kartach, 30. rowy bojowe, 31. rozporządzenie, rozkaz, 32. nietypowa miara drogi, 33. rodzaj utworu poetyckiego, 34. dopływ Kury, 35. nasionka.

Pionowo: 1. mała pa podzędu wąskosłowy, 2. miasto Jana, 3. jedna z muz, 4. za-twierdzenie, wyrażenie zgody, 5. zespół taneczny, 6. styl

plywania, 7. niedługo zacznie się trzeci, 13. gatunek wierzby, 14. worek, sakwa, 16. pieniądz Indii, 17. skrót nazwy jednego z ministerstw, 18. oszczędnościowa instytucja, 19. zachowanie się, sposób bycia, 21. mocne piwo angielskie, 23. wynik dzielenia, 25. w oknie, 26. wonna roślina wodna, rosnąca w zwrotnikowej Azji, 27. woda naokoło, 28. jednostka strumienia światła, 29. materiał na pieluszkę.

Pomiędzy Czytelników, którzy do 2 lipca br. nadesłali do redakcji poprawne rozwiązania, rozlosujemy 3 bony książkowe po 50 zł. Przy adresie prosimy dopisać: Krzyżówka nr 25.



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 24

Pozioło: Trampolina, kask, anagram, szlem, szuba, Pentagon, aksebant, Koło, zima, Malinowski, natarcie, walka, tajga, posucha, Niob, miedzioryt.

Pionowo: trał, alasz, parabola, lama, namiestnik, allegro, komandoria, psota, Waszyngton, Madaliński, Kowalski, Matejko, orkan, kocur, opad, kant.

Bony książkowe po 50 zł wylosowali:

1. Stanisław Gończyński — Poznań, Kryslawicza 6 m 23.

2. Maria Barakiewicz — Poznań 15, Dunajeczka 16.

3. Otylia Pakart — Pruszków 12, poczta Kalisz.

Nagrody wysyłamy pocztą.

FILM

Motory zbrodni

„Z ZIMNĄ KRWIĄ” — film produkcji amerykańskiej. Scenariusz (na podstawie książki Trumana Capote’a) i reżyseria: Richard Brooks. Zdjęcia: Conrad Hall. Wykonawcy: Perry Smith — Robert Blake, Dick Hickok — Scott Wilson, Alvin Dewey — John Forsyth, reporter — Paul Stewart, Harold Ney — Gerald O’Loughlin, ojciec Dicka — Jeff Corey, Roy Church — John Gallaudet, Clarence Duntz — James Flavin, ojciec Perry’ego — John McGraw, Rohdard — Jim Lantz, Herbert Clutter — John McMillan, jego żona — Ruht Storey, ich córka — Brenda Currin, ich syn — Paul Hough i inni.

W 1959 r. w Stanach Zjednoczonych popełniono morderstwo na całej 4-osobowej rodzinie farmera Cluttera. Po długim ściganiu pochwycono dwóch morderców. Poznali się oni w więzieniu w którym odsiadywali drobne wyroki. Opuszczając więzienie na warunkowe zwolnienie postanowili wspólnie wykonać skok, na farmę Cluttera, o którym inny więzień opowiedział im „dla draki”, iż rzekomo przechowuje w domowym sejfie duże sumy pieniędzy. Skok ma być doskonały, tzn. że nie zostanie żaden ślad, żaden świadek. Rekompensata za 4 trupy okazało się 40 dolarów, radio tranzystoro-

we i lornetka. To cały łup morderców. Znany pisarz amerykański Truman Capote przez 5 lat odbywał rozmowy z mordercami oczekującymi wykonania wyroku śmierci. Ich sprawa toczyła się przez te lata przez wszystkie możliwe instancje apelacyjne. Capote dokładnie poznał przebieg morderstwa jak też psychikę morderców. Napisał książkę, w której dokładnie zrelacjonował autentyczne wydarzenia. Tę książkę przeniosł na ekran Richard Brooks, renomowany reżyser starszego pokolenia („Ostatni termin”, „Słodki ptak młodości”, „Zawodowcy”).

W obu przypadkach — literackim i filmowym — szło o to samo: przekonanie czytelnika, że morderca w takich powtarzających się w USA wypadkach może być każdy przechodzień. Poznajemy bliżej morderców Clutterów, ich rodziny, ich młodość. To system społeczny w USA jest w tym filmie pierwszym oskarżonym. System całkowicie obojętny na losy poszczególnych indywidualów ludzkich. Czy ktoś spada na dno nędzy, czy popada w alkoholizm, czy jest ciężko chory, a nie ma za co się leczyć — w tym systemie nikogo to nie wzruszy. Nikt nie pospieszy z pomocą. Paczą się charaktery, ludzie z marginesu społecznego nie czują żadnego związku z

narodem, ze społeczeństwem, w którym żyją. W końcu zbrodnia przestaje być dla nich zbrodnią, jest takim jak każdy inny sposobem na przetrwanie.

Film wyraźnie tę tezę uwypukla. Pod koniec znajduje dobitny wyraz to, co reżyser filmu określił następująco: „chciałbym aby po obejrzeniu filmu ludzie nie mieli ochoty powiedzieć po prostu, iż są zadowoleni, że tych dwóch łobuzów spotkał taki koniec”. Pod koniec bowiem oglądamy ze szczegółami scenę egzekucji obu morderców. Ale przecież nie pokazano nam szczegółów morderstwa Clutterów. Czego więc chcą nam dowiedzieć twórcy filmu? Tego, że kara śmierci jest nieeludna, że są przeciw niej. Albowiem sprawcy w swoim działaniu mieli niezależne od siebie uwarunkowania w systemie społecznym, w którym żyli. One ich popchnęły do zbrodni. I pchną po nich wielu innych.

Historia pokazana w „Z zimną krwią” nie jest oczywiście historią rozrywkową. Film jest ciężki i duszny. Z ulgą wychodzi się po nim z kina. Bo tu jest wszystko bardzo serio. To nie western czy kryminał, w którym trup jest umowną pointą akcji i nikt się nim nie przejmie. Tu rozumiemy, że mamy do czynienia z autentyczną rzeczywistością. Że jest taki kraj, gdzie sprawy podobne są na porządku dziennym.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

250 młodych marynistów startowało w Rogoźnie

Rogożno było ostatnio gospodarzem dwóch dużych imprez — wojewódzkich i centralnych eliminacji VIII Młodzieżowego Teleturnieju Marynistycznego LOK, który w tym roku przebiegał pod hasłem „Bałtyk morzem pokoju“.

Najpierw, w dniach 21—22 bm., zjechało tam 150 najlepszych zawodników z poszczególnych powiatów naszego województwa: by wyłonić 9-osobową reprezentację Wielkopolski na turniej centralny. Uczestniczyli oni w eliminacjach pisemnych i ustnych oraz w konkurencjach sprawnościowych: strzelaniu, pływaniu kajakiem, rzucie granatem i rzutką. Większość startujących wykazała spory zasób wiedzy z dziedziny marynistyki oraz dużą sprawność fizyczną. W tej doborowej stawce I miejsce zdobyli uczeń Technikum Mechanicznego z Rogożna — Tadeusz Jaworski.

Na jeszcze wyższym poziomie stały rozegrane w dniach

23—24 bm. zawody na szczeblu centralnym, w których wzięło udział 105 młodych marynistów z całej Polski. Startowali oni również w eliminacjach pisemnych i ustnych oraz w tych samych konkurencjach sprawnościowych. Trzy najlepsze drużyny wystąpią dzisiaj przed kamerami telewizyjnymi.

Na marginesie godne odnotowania jest wzorowe wywiązanie się działaczy LOK z powiatu rogożńskiego z funkcji organizatora imprez o tak poważnym randze. Odbływały się one w uroczystej oprawie, zapewniono zawodnikom dobre warunki zakwaterowania, przygotowano cykl atrakcyjnych imprez towarzyszących. Odbłyło się m. in. kilka spotkań z działaczami społeczno-politycznymi powiatu; wiele wrażeń dostarczyły tradycyjne „wianki”, zwiedzano rogożńską „Rofamę”. Szczególnie podniosły charakter miało spotkanie z młodzieżą wieńców pod pomnikiem Powstańców Wielkopolskich w Rogoźnie oraz na mogiłach pomordowanych w czasie II wojny Polaków w Różnowicach.

PIOTR BOROWICZ

Pożyteczna wymiana praktyk wakacyjnych

Zespół Szkół Rolniczych w Lesznie prowadzi pożyteczną wymianę praktyk wakacyjnych ze Szkołą Ogrodniczą w Quedlinburgu (NRD). Każdego roku około 30 uczniów z nauczycielami wyjeżdża z Leszna na 3-tygodniowy pobyt do NRD. Przechodzą tam oni przez dwa tygodnie praktykę produkcyjną w najlepszej szkółce drzew owocowych znajdującej się koło Magdeburga oraz w przodującej ogrodniczej spółdzielni produkcyjnej „Konwalia” w Wittenbergu.

W tym samym okresie grupa niemieckich uczniów i nauczycieli odbywa zajęcia praktyczne w przodujących kombinatach ogrodniczych naszego województwa w Owińskich i Naramowicach. Trzeci tydzień pobytu dla obu grup przeznaczony jest na zwiedzanie zabytłokich i ciekawych budowli kraju.

Dzisiaj grupa uczniów Zespołu Szkół Rolniczych z Leszna wyjeżdża do NRD na dobową praktykę wakacyjną.

(r)

OTACZAJCIE DZIECI NALEŻYTA OPIEKĄ, NIE POZWALAJCIE, ABY BA. WIELY SIE ZAPAKAMI

Praca Nauka

Potrzebny uczeń — uczenica do krawiectwa. Poznań, ul. Głogowska 144. 11913g

Pomoc domowa dochodząca z gotowaniem, potrzebna. Poznań, Bułgarska 61. od godz. 15, tel. 67-33-80. 11213g

Gospoia potrzebna na bardzo dobrych warunkach na przedmieściu Poznania. Zgłoszenia, Poznań, Grochowska 9 m. 4, godz. 8—12. 11730g

Ucznia w zawodzie ślusarsko-tokarskim, przyjmę, również powyżej 18 lat. Zgłoszenia: Magazynowa 11, Niemcewskiego. 11433g

Przyjmę kelnerów do restauracji i kawiarni „Ustronie” w Szamotulach. Wiadomość — agent restauracji Tadeusz Kopka. 11547g

Opiekunka do 2-letniego dziecka, potrzebna. Fabryczna 35 m. 50. 11665g

Przyjmę uczennicę do ka-pelusznicstwa damskiego. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11537g

Uczniów w zawodzie blacharza samochodowego — przyjmie warsztat. Niska 3. 11100g

Uwaga! Przyjmę murarzy i pomocników murarskich. Poznań, ul. Galla 6 m. 4, po godz. 18. 11158g

Uczennica fryzjerska, potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11413g

Zatrudnię od września do latwej pracy domowej uczennicę wieczorowej szkoły średniej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11413g

Warsztat mechaniczny posiadający kompletne wyposażenie, stala klientela, na szlaku turystycznym blisko Poznania, z powodu choroby sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11216g

Kupię „choinkę” DKW. Kozielec, Poznań, Zbyłowa 10. 11276g

Sprzedam Junaka z przyczepą. Poznań, ul. Garnarska 3 m. 8. 11490g

Sprzedam skuter Wiatka i Lambretta. Osiedle Jagiellońskie 7 m. 8. 11513g

Jawa CZ-175 — sprzedam. Poznań, Dojazd 30, barak 1 m. 10. 11049g

Sprzedam pudło miniaturowe 7-tygodniowe z rodowodem. Andrzej Gebel, Poznań, ul. Poznańska 20 m. 7. 11472g

Kronika poznańska

Po 10 dniach trwania MTP, kiedy to Poznań był prawdziwą metropolią światowego handlu, życie powróciło do normalnego trybu. Jednak inwazja gości, jaką przeżywał Poznań w ubiegłą niedzielę, jeszcze raz uświadomiła zarówno dyrekcji MTP, jak i władzom miejskim, jak poważne są braki w zakresie podstawowych urządzeń typu hotelowego, gastronomicznego a także komunikacyjnego.

Prace przy przebudowie węzła komunikacyjnego w rejonie Mostu Uniwersyteckiego wchodzi w kolejną fazę. Od 5 lipca rozpoczyna się operacja „Kaponiera”. Na moście tym wstrzymany zostanie, do czasu zakończenia budowy, ruch tramwajowy. Natomiast ruch kołowy (jednostronny) skierowany zostanie przez nową konstrukcję wiaduktu na ul. Czerwonej Armii.

W świętojański wieczór odbyły się nad Wartą tradycyjne wianki. Głównym punktem imprezy były rewia pięknie udekorowanych łodzi oraz pokaz sztucznych ogni. Dzisiaj zaś w amfiteatrze na Cytałdzie odbędzie się 82 Koncert Poznański, poświęcony „Dniom Morza”.

Niezbyt pomyślnie wypadła kontrola poznańskich placówek produkcji, przechowywania oraz konsumpcji podstawowych artykułów spożywczych, przeprowadzona ostatnio przez władze sanitarne. Wielu pracowników oraz kierowników placówek ukarano mandatami. (f)

Echa MTP

„Rofama” najlepszym wystawcą maszyn rolniczych

Duży sukces odniosła na ostatnich Międzynarodowych Targach Poznańskich ekspozycja Fabryki Maszyn Rolniczych „Rofama” z Rogożna. W organizowanym corocznie przez Zjednoczenie Przemysłu Ciągników i Maszyn Rolniczych i Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Agromet — Motoimport” w konkursie na najlepiej przygotowaną ekspozycję maszyn rolniczych, „Rofama” zdecydowanie zajęła pierwszą pozycję.

Na tegorocznych MTP po raz pierwszy zdecydowano się wyeksponować zamiast makiet — całą suszarnię bębnową do zielonek. Był to dla zakładu duży wysiłek, bowiem urządzenie to składające się z kilkunastu dużych zespołów o łącznej wadze ponad 40

ton, jest właściwie małą fabryką produkcji paszy. Oprócz suszarni bębnowej „Rofama” wystawiała na MTP suszarnię komorową do ziarna, wialnię i czyszczalnię ziarna, zaprawiarkę i śrutownik rolniczy. (mb)

odpowiadamy

Ludwik K. — W sprawie spadku po krewnych z NRD należy zwrócić się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Departament Konsularny w Warszawie, ul. I Armii WP nr 23. (1257)

Wojciech S. — Powinien Pan zwrócić się bezpośrednio do Banku Rolnego ul. Piekary 17. Tam otrzyma Pan dokładne informacje dotyczące pożyczki mieszkaniowej. (1684)

Sadzonki goździków macteczniaka francuskiego — sprzedam. Poznań, Głęboka 10, tel. 727-96. 11536g

Sprzedam łózkę, stoły, krzesła. Bułgarska 148 m. 4. 10837g

Sprzedam futro męskie opasy na wysoką osobę i maszynę dziewiarską dwupłytkową Grosser 10, 95 szer. Adres wskazać — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11386g

Osrodek zarybieniowy — Kamionka, pow. Międzychód — sprzedam narybek karpi. 11147g

Stary zegar złożony — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11368g

Sprzedam używaną jadalnię dęb. łódeczko dziecięce oraz inne meble. — Chwałkowskiego 12a m. 3, godz. 16—18. 11165g

Warsztat mechaniczny posiadający kompletne wyposażenie, stala klientela, na szlaku turystycznym blisko Poznania, z powodu choroby sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11216g

Sprzedam pianino „Riese”. A. Własna, ul. Dzierżyńskiego 38 m. 37, I pfr. front. 11265g

Sprzedam motocykle BMW J50 i 750 z koszem do remontu. Poznań, Podolany, Zakopalska 62, po godz. 15. 11282g

Lekka przyczepka bagażowa, sprzedam. Tel. 637-03. 11280g

Sprzedam jadalnię Chipendale. Adres wskazać — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11089g

Przedsiębiorstwo Poszukiwań Geofizycznych Oddział Poznań

WYNAJMIE NA TERENIE MIASTA POZNANIA

POMIESZCZENIA

biurowe - warsztatowe - garażowe

Z MOŻLIWOŚCIĄ PARKINGOWANIA

SAMOCODÓW - APARATUR.

Oferty zgłaszać pod nr telefonu 425-26. 10908g

Przetargi

Poznańskie Zakłady Naprawy Samochodów w Poznaniu, ul. Sikorskiego 12 — ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie:

1. TŁOCZKÓW GUMOWYCH KOMINKOWYCH nadwymiarych do samochodu Warszawa 223 i 224; 2. PRZEROB GALWANICZNY galerii samochodowej Warszawa 223 i 224 oraz części do urządzeń obsługujących — naprawczych wg wykazu znajdującego się w Dziale Zaopatrzenia PZNS;

3. WYKONAWSTWO WYROBÓW ŚRUBOWYCH nadwymiarych do silnika Warszawa 224 i 223 wg wykazu znajdującego się w Dziale Zaopatrzenia PZNS; 4. 50 kpl. ŚLIMAKÓW i ŚLIMACZNIC do urządzenia do przepychania samochodów osobowych, wg rysunków znajdujących się do wglądu w Dziale Zaopatrzenia PZNS.

Oferty, w których należy podać cenę za jednostkę detalu, prosimy składać do dnia 14 lipca 1971 roku w sekretariacie Zakładu, w załakowanej kopercie z napisem „Przetarg”.

Ofert nastąpi dnia 15 lipca 1971 r. o godz. 9 w Dziale Zaopatrzenia PZNS.

Do wzięcia udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Składający oferty z sektora nieuspołecznionego obowiązani są do złożenia wadium przetargowego w wysokości 10 proc. wartości oferowanego przerobu w terminie do dnia 14. VII. 1971 r. wpłaty bankowej, na konto NBP I O/M Poznań 1231-6-1234 — względnie do dnia 15 lipca 1971 r. do kasy Przedsiębiorstwa do godziny 7.30.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K4660

Sprzedam spalinny, obraz olejny, chiński serwis. Tel. 321-75. 11960g

Sprzedam Junaka. Kniwskiego 18, klatka B m. 12. 11487g

Okazja solidne czarne futro karakulowe sprzedam. Poznań — Podolany, Głęboka 3. 11857g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Wytwórnia Z. Janke, Poznań, ul. Dąbrowskiego 88. 10936g

Wózki dziecięce ostatnia nowość głębokie, spacerowe kombinowane poleca Wytwórnia: Orzeszkowej 13. 8986g

Sprzedam Jawę 250 cm turystyczną przyczepkę motocyklową jednoślado. Poznań — Naramowice, ul. Rubież 16a. 11119g

Namiot 2-osobowy, bar-dzo lekki, sprzedam. Tel. 67-33-27. 11119g

Łódź żaglowo — wlosnowa z przyczepką holowniczą do samochodu osobowego — sprzedam. Tel. 407-28. 11110g

Sprzedam szlifierkę kamieniarską do granitu. Warsztat, ul. Grunwaldzka 282. 11303g

Sprzedam skuter Lambretta 150. Idealny — cena 9.500 zł. Matuszak, ul. 23 Lutego 23 m. 6. 11309g

Sprzedam Pannonię z przyczepą w idealnym stanie. Luboń, Al. Stalina 29, od godz. 16. 11398g

Sprzedam spawarkę transformatorową. Poznań — Gwardii Ludowej 46 — Warsztat. 11446g

Pianino krzyżowe, płyta metalowa — sprzedam. Ratajczaka 26 m. 86. 11449g

Tanio sprzedam telewizor, radio, kredens kuchenny, leżankę. Poznań, Szylingowa 10 m. 1. 10930g

Wielka Encyklopedia Po-wszczęchna, Encyklopedia Geografii oraz Atlas Świata — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11469g

Samochody

Wartburg stan idealny — sprzedam. Dzierżyńskiego 314, godz. 8—11. 11961g

Opony do samochodów wszelkich typów beżni-kuje oraz wyważam statycznie i dynamicznie. Za miejscowym na poczeka-niu. Warsztat Wulkaniza-cyjny Witgum, Poznań, Dąbrowskiego 185. 9777g

Sprzedam Skodę 1000 MB. Poznań, Nad Seganką 8, po godz. 18. 9653g

Wartburg 353, biały, IX 1969, przebieg 15 tys., stan idealny, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11363g

Skodę Octavię, stan bar-dzo dobry, sprzedam. — Kochanowskiego 8a, m. 15. 11478g

Samochód Syrena 104, pre-mia PKO, sprzedam, ul. Krajewskiego 36, przedłu-żenie ul. Sosnowej. 11473g

Karoserie Syreny 104, pil-nie sprzedam. Ogłądać — Swarzędz, Dworcowa 13a warsztat ślusarski. 11505g

Trabant 601, produkcji 1969 — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11488g

Sprzedam samochód Fiat 1500 biały. Wiadomość: tel. 455-42. 11829g

Zuka po kapitalnym re-montcie, sprzedam. Po-znań, Głęboka 10, Szczepankowo. 11537g

Sprzedam samochód Nysa. Poznań, ul. Świerczewskiego 16 (szkoła). 11608g

Moskwicz 407 — sprze-dam, 48 tys. Ul. Zwirowa 8 (Górczyn). 11356g

Sprzedam Warszawę górnazaworową, produkcji 1971 r. Ul. Hoża 11. 11209g

Sprzedam Syrenę 103. O-siedle Piastowskie 30 m. 20. 11240g

Sprzedam samochód — „Zuk”, stan idealny. Ce-głowska, Opalenica, ul. Wyzwolenia 74, tel. 420. 11238g

Tanio sprzedam Moskwic-za 408, rok 1969. Szamo-tuły, Obornicka 8 m. 14. 11232g

Sprzedam Zastawę. Tel. 701-57. 11222g

Sprzedam Zuka, stan ide-alny, rocznik 1970 — skrzy-niowy. Grabarczyk, Wron-ki, ul. Rólna 4. 11079g

Sprzedam Zuka. Poznań, Prusa 1 m. 14, Wicorek. 11217g

Sprzedam Warszawę M-20. Tel. 519-61, po godz. 17. 11277g

Sprzedam Warszawę 223, stan idealny. Tel. 643-19, godz. 14—16. 11112g

Sprzedam Iłę F-8. Adres wskazać — „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 11105g

Samochód najnowszy typ Warszawa 223 Combil, fa-brycznie nowy — sprze-dam. Administracja: Po-znań, Cicha 3. 11066g

Sprzedam nowego „Zuka” oraz silnik „Warszawy” górnazaworowy. Tel. Ple-szew 336a. 11247g

Sprzedam Moskwicza 407, po kapitalnym remoncie. Ułańska 14 m. 2. 11340g

Sprzedam Wartburga 312, cena 55.000. — Poznań, Marchlewskiego 54 m. 7. 11432g

Sprzedam Warszawę M-20. Hetmańska 2 m. 4, godz. 13—17. 11441g

„Warszawę” M-20, w dob-rym stanie, sprzedam. Ogłądać 29 czerwca, War-sztat Szklarski, Strzelec-ka 29a (na wprost Łake-wej). 11461g

Sprzedam Wartburga — cena 54.000. Poznań, ul. Czarnieckiego 14 m. 8, godz. 18. 11460g

Sprzedam Pick-up, po remoncie. Podolany, Tru-skawiecka 7, autobusem 68. 10970g

Sprzedam Warszawę M-20 z przyczepą Skoda 1101. Poznań, Dojazd 30, barak 1 m. 10. 10963g

Lokale

Kupię własnościowe lub wylaczone mieszkanie dwu pokojowe, kuchnia, łazienka, c. o., do II pfr. Każde warunki przyjmie. Oferty — „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 11512g

Pana pracującego na wspólny pokój przyjmie. Poznań, Pszenna 12, Wino-grady. 10615g

Wynajmę pokój małżeń-ski. Platne rok z gó-ry. Poznań — Świerczewo, ul. Krasickiego 37. 11302g

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Metalowego — H. Cegielski, Od-lewnia Zeliwa w Śremie — woj. poznański — za-trudni zaraz następujących pracowników:

1. ROB. NIEWYKVALIFIKOWANYCH — do róż-nych prac w Odlewni, 2. ŚLUSARZY NARZĘDZIOWYCH I FREZERÓW, 3. 2 PRACOWNIKÓW do pracy w Dziale GI. Au-tomatyka: INŻ. ELEKTRONIKA z praktyką remontową w zakł. przemysłowym INŻ. lub TECHNIKA AU-MATYKA, wzgl. ELEKTRYKA z praktyką prze-mysłową w zakresie automatyki przekątnikowej, hydraulicznej i pneumatycznej. Dla poz. 2 i 3 istnieje możliwość uzyskania mieszkania w naszym budownictwie — Spół-dzielnia Resortowa.

Zakład dysponuje hotelem robotniczym i stołówką, oraz udziela kredytów w Resortowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Śremie.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia: korespondencyjnie, telefonicznie bądź na miejscu w Dziale Kadr Odlewni Zeliwa w Śremie, ul. Staszica 1, tel. 744, 745, 746. W4607

Poznańskie Zakłady Gastronomiczne w Poznaniu, ul. Kramarska 1 — przyjmują do pracy zaraz:

POMOCE KUCHENNE, BLOKIERKI, BUFETO-WE I ROBOTNIKÓW ORAZ STOLARZY, HY-DRAULIKÓW wodno-kan., gaz., c. o., ŚLUSA-RZA MASZYNOWEGO ze znajomością robót blacharskich na stałe na okres sezonu letniego. Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych — ul. Kramarska 1, pokój 15. W5029

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Lubsku, woj. zielonogórski — zatrudni —

PRACOWNIKA na stanowisko GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.

Od kandydata wymagane jest wykształcenie wyższe z odpowiednią praktyką, lub średnie z co najmniej 5-letnią praktyką na stanowisku głównego księgowego PGZS.

Warunki pracy zgodnie z układem zbiorowym ZZPPIS.

Są możliwości uzyskania mieszkania.

Oferty z odpowiednimi dokumentami należy prze-słać pod adresem: Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, Lubsko, ulica PZPR nr 58, woj. zielonogórski. W449

ŚLUSARZY I FREZERÓW NARZĘDZIOWYCH, ŚLU-SARZY I TOKARZY do działu remontowego, ŁA-KIERNIKA, SPAWACZA, PRACOWNIKÓW TRAN-SPORTU, POMOCCNIKA palacza c. o. — zatrudni.

Fabryka Pomocy Naukowych w Poznaniu. Zgłoszenia osobiste w kadrach — ul. Międzychódz-ka nr 3/5. K4688

Poznańskie Zakłady Oku i Instalacji Budowlanych Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu, ul. Dzier-żyńskiego 181 — zatrudniają niezwłocznie:

— ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — wy-kształcenie wyższe ekonomiczne lub średnie plus praktyka;

— PRACOWNIKA d/s Inwestycyjnych — wykształ-cenie średnie techniczne plus praktyka.

Warunki wynagrodzenia do omówienia w Dziale Osobowym i Szkolenia Zawodowego. K4937

Pracująca, członek spół-dzielni mieszkaniowej — poszukuje niekierującego pokoju, chętnie w śródmieściu, lub blisko tram-waju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11527g

Kraków! Zamienię na Po-znań superkomfortowe, garsoniera, c. o., kuchnia, łazienka, z balkonem, sło-neczne, kwaterekowe. Wiadomość — Poznań, ul. Małeckiego 24 u P. Łu-czak (zegarmistrz). 11385g

Zamienię Fiat 125 P (gwarancja), na mieszka-nie własnościowe 3-poko-jowe z przynależnościami w Poznaniu. Informacje: Sienkiewicza 6 m. 4 lub oferty „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 11362g

Warszawa! M-3, telefon, zamienię na równorzę-dne lub M-2 w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grun-waldzka 19 dla 11235g

Małżeństwo bezdzietne — wynajmie pokój od sier-pnia, na okres 2 lat. Gwa-rancja wyprowadzenia się. Oferty „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 11135g

Zamienię trzypokojowe mieszkanie z łazienką i kuchnią w centrum Byd-goszczy — na duży pokój z kuchnią, łazienką i c. o. w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11318g

Panu wspólny pokój wy-najmę. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11436g

Mechaniczne cyklonowa-nie parkietów, konserwa-cja — zlecenia ekspres-o-we — również podłogi tra-dycyjne (deski). Zgłosze-nia telefoniczne 471-39, po godzinie 16. 10213g

Parkiety czyszczenie, lakierowanie. Tel. 647-95. 11524g

Szybownicy mistrzostwa Polski

Zwycięzcą piątkowej konkurencji szybowniczych mistrzostw Polski — tzw. konkurencji amerykańskiej (rozgrywanej po raz pierwszy w Polsce) został Stanisław Kluk (Stalowa Wola), który osiągnął odległość 451 km. Dalsze miejsca zajęli: Kępka (Bielsko) i Szumowski (W-wa) — po 443 km, Muszyński (Ostrów) — 420 km oraz Adela Dankowska i R. Jakub (oboje Poznań) — 400 km.

Według prowizorycznych obliczeń tytuł mistrza Polski na rok 1971 wywalczył Stanisław Kluk. (o.za)

dalekopisem

KLUK NA 6 MIEJSCU

Międzynarodowe zawody kolarskie o nagrodę gazety „Moskiewski Komсомолец” rozegrane na dystansie 180 km zakończyły się sukcesem mistrza olimpijskiego z Meksyku 25-letniego Holendra Fiodora den Hertoga — 4:06.36.2. Drugim na mecie był Nikołaj Dmitruk — 4:06.36.4 przed Waleciem Lichaczewem — 4:07.10 oraz Nikołajem Gonturowem — 4:07.13.1. Piąte miejsce zajął Holender Jan Alin — 4:07.13.4, przed najlepszym z polskich kolarzy, Lechem Klujem — 4:07.13.5.

SKŁAD SZERMIERZY

Ustalono skład polskiej ekipy na szermierze mistrzostwa świata w Wiedniu (5-16 lipca). Oto on: floret kobiet: Krystyna Urbanska-Machnicka, Halina Balonówna, Elżbieta Franke, Jolanta Rzymkowska, Barbara Szeja rez. Kamilla Składowska; floret mężczyzn: Witold Woyda, Marek Dąbrowski, Adam Lisewski, Jerzy Kaczmarek, Lech Kozielski, rez. Arkadiusz Gołdel; szpada: Bohdan Andrzejewski, Bogdan Gonsior, Henryk Niełaba, Kazimierz Barbarski, Janusz Kurczab, rez. Jerzy Janikowski; szabla: Jerzy Pawłowski, Józef Nowara, Krzysztof Grzegorek, Zygmunt Kawecki, Janusz Majewski, rez. Franciszek Sobczak.

Mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów

Złoty medal w podnoszeniu ciężarów wagi lekkociężkiej zdobył Dawid Rigert (ZSRR) — 537,5 kg ustanawiając równie rekord świata w podręczu — 205 kg. Srebrny medal zdobył z takim samym wynikiem Bo Johansson (Szwecja), który był cięższy od Rigerta, a brązowy wywalczył 19-letni Bułgar Atanas Szopow — 512,5 kg. Bułgar pobili wszystkie rekordy swego kraju oraz ustanowił trzy rekordy świata juniorów.

Polak Stanisław Kordyka, ostatni nasz zawodnik na tegorocznych mistrzostwach Europy nie ziszcł pokładanych w nim nadziei i z wynikiem 475 kg, o 10 kg gorszym od swego rekordu życiowego, zajął 7 miejsce. (o.za)

CZERWIEC	Władysława
27	Ireneusza
Niedziela	
28	Siołce: 3.31—20.19
Poniedziałek	

TEATRY

W POZNANIU

NIEDZIELA:
POLSKI — g. 19 „Wszystko w o. grodzie”; NOWY — g. 19 „Opera za trzy grosze” (występ gościnny teatru z Gniezna); OPERA — g. 19 „Rigoletto”; OPERETKA — g. 19 „My chcemy tańczyć”; MARCINEK — g. 11 „Tymoteusz Majster, klepka”. W poniedziałek teatry nieczynne.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

CHODZIEZ — Noted: „Nieśmier teln Flap i Flap”; Ceramic: „Księżniczka”; Najazd czarnego księcia; CZARNOKÓW: „Złoty olimpijski”; GOSTYN: „Siedzący po prawicy”; „Nowe przygody nieuchwytnych”; poniedziałek nieczynne; JAROCIN: „Akcja Brutus”; KAŁISZ — Kosmos: „Sprawa sumienia”; Oaza: „Nowa misja komisarza”; Stylowe: „Pogromca zwierząt”; „Człowiek w pięknej krawacie”; KEPNO: „Shalako”; poniedziałek nieczynne; KOŁO: „Kaszebo”; poniedziałek nieczynne; KONIN — Centrum: „Z zimna krwią”; „Ryszard Lwie Serce”; „Krzyżowcy”; Górniki: „Milion za Laure”; KROTOSZYN: „Nieśmier teln Flap i Flap”; poniedziałek nieczynne; MIEDZYSZCZÓW: „Jesińskie wrota”; „Los Gólfos”; poniedziałek nieczynne; „Landru”; OSTROW: „Roma”; „Komisarz Pepe”; Słońce: „Złoty Mackenny”; OSTRESZCZÓW: „Pogoń za Adamem”; poniedziałek nieczynne; PILA — Ikar: „Winnetou II s. I”; „Czekam na Monte Carlo”; poniedziałek nieczynne; ISKRA: „Milion za Laure”; Koral: „Saga o dzudo”; PLESZEW: „Krajobraz po bitwie”; „Stawka większa niż życie”; poniedziałek nieczynne; RACIBÓRZ: „Pan Dodek”; poniedziałek nieczynne; RYCHTAŁ: „Złoty, młody, śmiesz”; poniedziałek nieczynne; SŁUPCA: „Lokis”; poniedziałek nieczynne; TUREK: „Przystań”; TRZCIANIEC: „Głóg”; poniedziałek nieczynne.

27/28 VI 1971 Nr 151 (8504)

SPORTSPORTSPORT

Wielkopolski boks na cenzurowanym

Po raz pierwszy od dłuższego czasu wielkopolski boks reprezentowany był na tak poważnej imprezie jak ostatnio zakończone w Madrycie mistrzostwa Europy.

Niestety, udział jedynego zawodnika w reprezentacji polskiej na mistrzostwa Europy nie świadczy o poprawie sytuacji w naszym województwie w tej dyscyplinie sportu. Wielkopolski boks od wielu lat przeżywa kryzys. Dwie drużyny w II lidze to stanowczo zbyt mało dla sympatyków tego sportu, zważywszy na fakt, że to właśnie z Poznania wywodziło się wielu mistrzów Polski i przed kilkunastu laty byłyśmy potęgą.

Aktualną sytuacją w wielkopolskim boksie zajmie się walne zebranie Poznańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego, które we wtorek 29 bm. obradować będzie w sali konferencyjnej Domu Kultury MO. Przedstawione zostanie tam sprawozdanie z działalności POZB za ostatnie 12 miesięcy.

W chwili obecnej działalnością bokserską zajmuje się 9 klubów a mianowicie Budowlani i Olimpia z Poznania, Ostrovia, Polonia Leszno, Proсна, Kalisz, Sokół Pila, Stella Gniezno, Warta Śrem i Zagłębie Konin.

Turniej kreglarski Polonii

Leszczyńska Polonia zorganizowała atrakcyjny premiowy turniej kreglarski dla swoich członków dla nieczeszonych i kobiet. W 4-dniowej imprezie udział wzięło ponad 40 uczestników.

Najlepszym wśród polonistów okazał się Antoni Konik, który uzyskał 51 kregli (na 6 rzutów). Na drugim miejscu uplasował się Edmund Szczepaniak przed Ryszardem Konikiem po 50 kregli.

W gronie nieczeszonych zwyciężył Tucholski — 46 przed Ellertem — 44 kregle.

Wśród kobiet Danuta Zurowska rezultatem 37 kregli zajęła pierwsze miejsce. O dwa kregle mniej przewodziła Krystyna Kubiak.

Jest więcej

W szkołach powiatu ostrowskiego znacznie wzrosła w minionym pięcioletnim okresie liczba dzieci w wieku 6-10 lat, którzy uczęszczają do szkół w tym czasie wzbogacił się o 10 bieżni lekkoatletycznych, 38 boisk do siatkówki, 16 do koszykówki, 45 — do piłki ręcznej itd. Łączny koszt budowy tych urządzeń wyniósł 457 tys. zł. z czego 216 tys. zł przypada na czyn społeczny uczniów i ich rodziców. (r.j.)

Konin. Dodać do tego trzeba cztery punkty treningowe prowadzone przez poznańską Olimpię (Szamotoły) oraz Zagłębie Konin (dwa w samym Koninie i jeden w Słupcy). Zarejestrowanych mamy w naszym okręgu 146 seniorów, w tym 3 z klasą mistrzowską, 24 z klasą I i 87 z klasą II. Ponadto trenuje 394 juniorów, z tego 130 jest już zaawansowanych w treningach. Jeżeli chodzi o juniorów, to dzielą oni jeden tytuł mistrza Polski, dwa wicemistrzowskie oraz jedno trzecie miejsce.

Możliwości treningowe wielkopolskich bokserów nie są najlepsze. Treningi odbywają się w 13 salach, z których nie wszystkie są przystosowane do uprawiania boks, a nie które nie nadają się nawet do uprawiania jakiegokolwiek dyscypliny. W najgorszej sytuacji znajdują się sekcje bokserskie Ostrovi i Stelli. Nie najlepiej jest również z wyposażeniem samych sal. Warto tu do dać, że w województwie poznańskim na jedną oponę do ćwiczeń siły przypada 135 zawodników, na piłkę sprężynową 160, worek — 22, piłkę lekarską — 17, zwykłą piłkę 30.

Kiedy opracowywano plan rozwoju wielkopolskiego boks w sezonie 1970/71, zamierzano niektórych klubów były bardzo ambitne. Olimpia planowała awans do grupy B I ligi. Sokół Pila zajęcie środkowe w klasie II. Zaś Zagłębie Konin awans do tej klasy. Niestety, rzeczywistość jest znacznie gorsza, gdyż Olimpia i Sokół nie spisały się najlepiej w II lidze, zaś Zagłębie straciło szansę awansu.

Mistrzostwa juniorów

Dziewięć dni trwały rozgrywki indywidualnych mistrzostw okręgu w kategorii juniorów. Brało w nich udział 22 zawodników reprezentujących najsilniejsze kluby szachowe regionu. W ostatniej rundzie kandydat do mistrzowskiego tytułu Ireneusz Nowak z Lecha zremisował z niestawianym M. Nawroćkiem. Obronę tytułu W. Kruszyński (Pocztowiec) pokonał L. Wyrowskiego (Lech).

Definitywnie miejsca 1-2 podzielił Nowak i Kruszyński — obaj po 7,5 pkt. z 9 partii. 3. Ruczyński (Lech) 7-4-5. Przysiękli i Wyrowski obaj z Lecha po 6,5 pkt. 6-8. Lysiak (PDK Szamotoły), Idziak (Spółnia Krotoszyn) i Borowicz (Pocztowiec) po 6 pkt. O tytuł zdecydowały mecze pomiędzy Nowakiem i Kruszyńskim złożony z 4 partii (nt)

Ciekawą formą pomocy dla klubów są organizowane przez POZB imprezy „Stalego Ringu”. Podczas tych zawodów młodszy bokserzy mają możliwość walczyć z partnerami, mogą nabierać potrzebnej rutyny i umiejętności walki na ringu. Takich imprez odbyło się 9 w 1970 roku oraz 16 w br.

Na wtorkowe zebranie Zarząd POZB przygotował szereg wniosków i propozycji zmierzających do poprawy sytuacji w wielkopolskim boksie. Co prawda część społeczeństwa niezbyt przychylnym okiem patrzy na tę dyscyplinę sportową, ale ponieważ do klubów zgłasza się ciągle spora grupa młodzieży, trzeba im umożliwić uprawianie boks, a to będzie tylko możliwe przez poprawę warunków treningowych i lepszą niż dotychczas opiekę zdrowotną nad młodymi adeptami sztuki bokserskiej. (s)

Na przykładzie kajakarzy

Słuszna koncepcja rodzi sprężeczność interesów

nie potrzeba długo rozwodzić się nad pozycją wielkopolskiego kajakaństwa w kraju, aby uzasadnić jego rolę w hierarchii potrzeb. Posłużymy się jednak przykładem, by uzmysłowić czytelnikowi poziom wyszkolenia szerokiego zaplecza kajakaństwa w Poznaniu. Ubiegłoroczne centralne igrzyska młodzieży, które odbyły się w Szczecinie, ekipa poznańska wygrała zespołowo z tak ogromną przewagą, że nie było w naszej reprezentacji chłopca czy dziewczyny bez tytułu przynajmniej wicemistrza Polski.

Trapiąca wszystkich bolączką szkolenia narybku została zatem pomyślnie rozwiązana w Poznaniu i można by nad tym przejść do porządku dziennego, gdyby nie fakt, że interes miasta i związku sportowego znalazł się w kolizji z interesem federacji sportowych. Jest rzeczą oczywistą, że nie wszyscy kluby w równym stopniu interesują się tym sukcesem. Są takie, które stać na szeroki front a więc utrzymywanie pełnego „asortymentu” konkurencji i grup wiekowych od najmłodszych do seniorów i takie, które z uwagi na ograniczone fundusze muszą wybierać tylko część. Wzorem ostatnio współpraca działaczy kajakaństwa w naszym okręgu doprowadziła do porozumienia

Jabłońscy zapraszają Matysiaków

Zapraszają oczywiście na urlop Jeziornach, ci, których znamy od lat z radia, słynną rodzinę robotniczą z miasta — Matysiaków. Powstała bowiem obiektywna konieczność znacznego zwiększenia liczby miejsc urlopowych wobec wzrastającego zainteresowania wypoczynkiem za miastem, jak również faktem, że liczba miejsc noclegowych w ośrodkach uspołecznionych nie wystarcza. Szansa są więc letniskowe, których rozwój leży w interesie zarówno mieszkańców miast jak i wsi.

W naszym województwie są działki wsi korzystnie położonych o dobrych warunkach klimatycznych, w sąsiedztwie lasów i jezior, które mogą zapewnić zdrowy wypoczynek mieszkańcom miast. Trzeba jedynie zdecydować się na wyzyskanie wolnego pokoju dla gości, zadbać o możliwości wyżywienia gości zbiorowo lub indywidualnie.

dualnie, zadbać o sanitaria, pomyśleć o rozrywkach kulturalnych sportowych itp. Pierwsze takie zorganizowane wsi letniskowe istnieją już w naszym województwie. Czekamy na następne.

Wszystkich zainteresowanych pragniemy poinformować, że redakcja „Zielonego Sztandaru” wspólnie z GKKFIT oraz paroma jeszcze innymi instytucjami ogłosiła ogólnopolski konkurs dla wsi i osad letniskowych pod nazwą „Jabłońscy zapraszają Matysiaków”. Zadaniem konkursu jest wyłonienie najlepszych wsi, zagrod oraz stołówek letniskowych. Jak nas poinformowali organizatorzy udział mogą brać osoby prywatne, Koła Gospodyń Wiejskich, koła ZMW oraz inne organizacje a także całe wsi i osiedla. Warunkiem konkursu jest kwatrowanie letników oraz prowadzenie sezonowych stołówek. Kto będzie równocześnie kwatrował i żywił będzie punktowany o 50 procent wyżej.

Dla najlepszych w poszczególnych grupach przygotowano liczne atrakcyjne nagrody.

Zgłoszenia indywidualne i zbiorowe należy przysłać najpóźniej do 15 lipca pod adresem Powiatowych Komitetów Kultury Fizycznej i Turystyki. (d)

KTO Z KIM GDZIE?

Godz. 9 — Finały II WIM w koszykówce dziewcząt i chłopców. Sala AZS przy ul. Młyńskiej.

Godz. 9.30 — Półfinały II OSM w piłce ręcznej dziewcząt. Boisko asfaltowe Energetyka przy al. Reymonta.

Godz. 10 — Półfinały II OSM w siatkówce dziewcząt w sali przy ul. Grunwaldzkiej 1.

— Ogólnopolskie zawody ratowników WOPR na pływalni przy ul. Chwiałkowskiego.

— Zawody spadochronowe na lotnisku w Kobylnicy.

Godz. 10.30 — Początek uroczystości zawodów z okazji Dni Morza na Jeziorze Kierskim.

Godz. 11 — Polonia Poznań — Spółnia Gdańsk, mecz rugby o mistrzostwo I ligi, boisko Pocztowca przy ul. Kórnickiej.

Godz. 17.30 — Warta — Start Łódź, mecz piłkarski o mistrzostwo II ligi na Stadionie im. 22 Lipca.

— Przemysław — Bałtyk Gdynia, mecz piłkarski o mistrzostwo II ligi międzywojewódzkiej na boisku przy ul. Pstrowskiej.

książki; 10.25 Muz. klasyczna; 11 Dla absolwentów szkół średnich — „Widzenie świata” esej J. Kalużyńskiego; 11.30 Dedykujemy II zmianie; 11.45 Porady praktyczne dla kobiet; 12.25 Rymy i melodie dla wszystkich; 13 Z życia ZSRR; 13.20 Z cyklu: „Wieś tańczy i śpiewa”; 13.40 Więcej, lepiej, taniej; 14 Raport literacki Krystyny Melion pt. „Konwalia dla Sabiny”; 14.20 Utwory kompozytorów hiszpańskich; 14.30 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. Radioferie wrócić przyjaciół; 16.05 Alfa i Omega — magazyn popularno-naukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 Klub Grającego Krążka; 18.50 Muzyka i Aktualni; 19.15 Z lady księ garskiej; 19.30 Magazyn muzyczny A. Stankiewicz; 20.30 Muzyczne początki z polnina przesyłają czechosłowackie orkiestry i zespoły oraz solisti; 21 Naukowe rolnikom; 21.30 Zespół Dziewiatka — Balsam; 22 Konc. żywych miłośników muzyki poważnej; 22.40 Gra Pozn. 15-ika Radiowa; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Z przebojem przez świat; 23.40 Z muzyki dawnej; 0.10 Program nocny z Lublina.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III — UKF 66,62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41, 49 m: 8.15 Studium warchola; 8.35 Niedzielne rytmy; 9 „Podróże z moją ciotką” — odc. 3; 9.10 Grające listy; 9.35 Przełom wieku; 10 Ilustrowany Tyg. Rozrywk.; 11.25 F. Schubert — V Symf. B-dur; 12.05 „Homo Führer” — słuch.; 12.35 Między „Bobino” a „Olimpią”; 13 Walter and Connie — rozmówki angielskie; 14.05 Przeboje na start; 14.20 Peryskop — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Najnowsza płyta McCartney’a; 15.10 Pierwsze obrotu — muzyczne premiery; 15.30 Krzyżówka radiowa; 15.50 Zwierzenia prezentera; 16.15 Sylwetka piosenkarza — John Elton; 16.40 „Wyjdz z mną nad morze” — aud. poetycka; 17 Perpetuum mobile — magazyn; 17.30 „Podróże z moją ciotką” — odc. 4; 17.10 Starowarszawskie wspomnienia w piosenkach; 18 Lekture, lektury...; 18.15 Polonia śpiewa; 18.35 Mój magnetofon; 19 „Pasazer” — słuch.; 19.30 Minimax — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20 Opowieści pod zagłaz; 20.10 Wielkie recitale — Władimir Szofronicki w 100 rocznicę śmierci Chopina; 21.05 Mag. lingwistyczny M. Bajer; 21.35 Mel. z autografem S. Mikulskiego; 21.50 Opera G. Donizettiego „Don Pasquale”; 22.08 Śpiewa Jean Ferrat; 22.30 Kie leczyzna sercu bliska — między Wisłą a Pilicą; 22.35 Poprzedz historię z piosenką; 23 Niezapomniane recitale — I. Gogolewski; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Śpiewa Dome-nico Modugno.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12, 05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m, UKF 69,74 MHz: 8.35 Problemy i dyskusje; 8.45 Przeboje i orkiestra Nelsona Riedla; 9 Skaldowie — na start; 9.10 Uniwersytet Radiowy URZ. Wykład pt. „Las Fonta. inleau”; 9.35 Kobieta ABC; 10.05 Pleśń i rytmy krajów afrykańskich; 10.20 W Jeziornach; 10.35 Kompozytor tygodnia — R. Schumann; 13 Czas dobrych gospodarek; 13.15 W rytmie mazurek; 13.25 Magazyn dla kobiet; 13.40 „Prom” fragm. pow.; 14.05 Gra Ork. Stożek Gdański; 14.25 Audycja folklorystyczna z materiałami PAN; 14.45 Antykwarjat z kurantem — „Polskie ciagotki niemieckiego filozofa”; 15 Konc. muz. operowej; 15.30 Posel — piosenki; 17.15 Piosenki ne remanenty sport. E. Pacholczyński; 17.25 Pozn. Koncert Żyjących; 17.35 Radiokorespondencja; 18.05 Śpiewa Chłop. i Męski p/d S. Stuli. grosza; 18.30 Sonda — dżw. przegl. społ. ekonom.; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Wiecez literacko-muzyczny; 19.31 Teatr PR „Strachy” — słuch.; 20.11 Konc. z nagraniem Wielkiej Ork. Symf. PR i TV pod. dyr. Z. Szostaka; 21.56 Serenady; 22.40 Nowiny i nowinki muzyczne; 22.55 Gra Katowicki Zespół Tan. „Metrum”; 23.15 Nowa muzyka — współczesna faktura wokalna.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III UKF 66,62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41, 49 m: 8.05 Con moto ma cantabile — w piosenkach; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „Podróże z moją ciotką” — pow.; 9.10 P. Czajkowski. Wariacje Roccoco op. 33 na wiolonczelę i orkiestrę; 9.30 Nasz rok 71; 9.45

Mikser, czyli magazyn muzyczny; 10.15 Spół wędrujących wydm — rep.; 10.15 Wszystko dla pań; 11.45 „Klimaty” — pow. 12.25 Konc. muz. uniwersalny; 13 Na zielonogórskiej antenie; 15 Bylem prezydentem miasta — gawęda; 15.10 Muzyczna „Bonanza”; 15.35 — Trudny świat; 15.50 Mała monografia — Glenn Miller; 16.15 Wszystkie sonaty Skriabina — I Sonata f-moll — op. 6 wyk. Aleksiej Liubimow; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Podróże z moją ciotką” — pow.; 17.40 Nie tylko melodia; 18 Z czego się śmiejeć; 18.35 Mój magnetofon; 19 Powieść w wyd. dżw. — „Generał Jędrzejewski”; 19.30 Zapraszamy na Tahiti... w piosenkach; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Z prywatnej płyty; 20.20 Tydzień na UKF-ie; 20.35 Płyty nasze i naszych przyjaciół; 21 Nie czytaliście — to posłuchajcie; 21.20 Muzyka z jednej płyty — Zespół „The Traffic”; 21.45 Opera Belliniego „Purytanie”; 22.08 Śpiewa Sława Przybylska; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Niezapomniane recitale — S. Zelenki; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Śpiewa Farida.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

NIEDZIELA — PROGRAM I: 8.40 — „Przypominy, radziomy”; 9 — „Piętnastoletni kapitan” — fab. film radz.; 10.15 — „Przyjaciele błękitnego domu” program TV Rum.; 10.45 — „Święto młodej wsi” — „Kruszewica 70”; 11.05-11.15 — „Radar”; 12.50 — Dziennik; 13.10 — Z cyklu „Portrety” — Robert, Louis, Stevenson — film TV ang.; 13.40 — „Przemiany”; 14.10 — „Klub sześciu kontynentów” — „Niedogodzone listy”; 14.50 — PKF; 15 — „Polska leży nad Bałtykiem” — teleturniej; 16 — „Piosenka dla Ciebie”; 17 — Sprawozd. z finałowego meczu piłki nożnej o Puchar Polski Górnik (Zabrze) — Zagłębie (Sosnowiec); 18.45 — „Po zdrowie od mnie morze” — prog. rozrywkowy; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Melodie Wielkiego Ekranu — Piosenki meksykańskie; 21.05 — „Kanciarz z Missisipi” — fab. film USA; 22.40 — Magazyn sportowy.

PONIEDZIAŁEK — PROGRAM I: 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla dzieci — „Pod zagłazami Zawiszy”; 17.30 — Magazyn Postępu Technicznego; 18 — Sprawozdanie z finałowej lekkoatletycznej Mistrzostw Polski; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Teatr TV — Stefan Zeromski — „Ludzie bezdomni”; 20.45 — Adaptacja i reżyseria Lidia Zamkow. Wykonawcy — aktorzy scen katowickich; 21.25 „Ratet” — film polski; 22.20 — Dziennik.

W poniedziałek wszystkie muzea z wyjątkiem Historii m. Poznania są nieczynne.

Galeria Od Nowa (Wielka 1) — Wystawa studenckiej grupy Od Nowa — g. 18-21.30.

WOIT (St. Rynek 77) — „Czy znasz Wielkopolskę” cz. II w foto. gramach J. Korpala g. 8-20, niedz. godz. 10-14 (do 30 VI).

Dom Kultury Drukarza — „Kraj i ludzie w oczach drukarza” g. 17 do 22 (poniedziałek, nieczynne).

BWA — Arsenal (St. Rynek) — „FOTO-EXPO 89” — II Międzynarodowy Salon Fotografii Artystycznej — g. 10-18, niedz. g. 12-18 (do II. VII) oraz Wystawa Malarstwa Eugeniusza Gabryelskiego — g. 10-18, niedz. g. 10-17, poniedziałek, nieczynna (do II VII).

PTF (Paderewskiego 7) — „Salon Wiosenny PTF „Dziękuję” — g. 10-19, niedz. i św. 10-15 (do 30. VI).

Klub MPiK (Ratajczaka 39) — Wystawa ekslibrisu — Zbigniew Kaja — g. 10-20, niedz. g. 12-18.

TMMP (Stary Rynek 10) — Pokonkursowa wystawa „Konkursu na pamiątkę m. Poznania i województwa poznańskiego” g. 10-18 (do 30. VI).

Klub MPiK (Ratajczaka 39) — Wystawa malarstwa i rzeźby Waldemara Nowakowskiego — g. 10-20, niedz. — g. 12-18.

RADIO

NIEDZIELA — PROGRAM I Fala 1322 m: 9.05 Fala 71; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci młodsze; „Zapomniane miasto” — słuch.; 10.20 Radioniedziela informuje, zaprasza; 10.30 Radiowa piosenka miesiaca; 11 Rozgłoszenia Harcerska; 11.40 Anegdoty i fakty — magazyn historyczny; 12.15 Wesoły autobus; 13.15 Po IX Krajowym Fest. Piosenki Polskiej w Opolu; 13.45 Konc. Chóru Dziecięcego Rozgł. Wrocławskiej; 14 Kompozytor tygodnia — R. Schumann; 14.30 W Jeziornach; 15 Konc. żywych; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarod. 16.20 Teatr PR IX Międzynarodowy Festiwal Przyjaźni — „Woda” słuch.; 16.45 Polska muzyka ludowa; 17.20 Radioniedziela; 17.40 Mel. ludowe w wyk. Chóru i Kapeli Ludowej Rozgł. Śląskiej dyr. W. Ryszczyński; 18.03 Muzyczna Panorama Rozgł. 19.15 Przy muzyce o sporcie; 19.30 Dobranoc; 20.30 Matysiako wie; 21 Mała encyklopedia wolskiej piosenki; 21.30 Radiokabaret Trzy po trzy — 257; 22.30 Muzyka tan.; 23.10 Konc. żywych od słucha-czy polonijnych dla ich rodzin w kraju; 0.10 Program nocny z Rozgł. PR w Rzeszowie.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 10.05, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i